DZIENNIK BAŁTYCKI

SPORT - STR. 6

Rok XXXVII nr 68 (11184) Gdańsk, poniedziałek 6 kwietnia 1981 r. A B Cena 1 zł

Konferencje sprawozdawczo-wyborcze KZ PZPR w porcie gdyńskim i w „Dalmorze"

W piątek od godziny 8 rano do późnych godzin wieczornych toczyły się obrady konferencji sprawozdawczo - wyborczej organizacji partyjnej w porcie Gdynia. W obradach uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego, I sekretarz KW PZPR TADEUSZ FISZBACH, który wygłosił pod koniec dyskusji obszerne wystąpienie, życzliwie przyjęte przez portowców.

Konferencja była bardzo interesująca, obfitowała w radykalne wypowiedzi będące odbiciem nastrojów społecznych panujących wśród załogi portu i dlatego do jej przebiegu powrócimy w odrębnej relacji. Warto podkreślić pełną demokrację zarówno wyborów jak i wypowiedzi zebranych. Tak np. I sekretarza KZ PZPR wybierano w tajnym głosowaniu spośród pięciu kandydatów. Funkcję tę powierzono **Fraciszkowi Rogowskiemu** pełniącemu w poprzedniej kadencji obowiązki sekretarza KZ PZPR. Konferencja wybrała także delegata na IX Zjazd partii. Jest nim znany i popularny w porcie **Czesław Waniek**, doświadczony działacz partyjny, długoletni pracownik portu. Konferencja podjęła także uchwałę, w której organizacja partyjna portu zawarła swój stosunek do uchwał IX Plenum KC PZPR nie akceptując ich, postulowała konieczność szybkiego zwołania X Plenum KC, wypowiedziała swój stosunek do sprawy tow. S. Bratkowskiego itp. Również i do treści uchwały konferencji powrócimy w odrębnej relacji.

SL.

* * *

Również w piątek obradowała IX Zakładowa Konferencja PZPR w gdyńskim „Dalmorze". Wybrani na nią delegaci reprezentowali blisko 1700 członków i kandydatów partii z tego przedsiębiorstwa.

W imieniu ustępujących władz partyjnych „Dalmoru" zabrał głos dotychczasowy I sekretarz KZ PZPR **Andrzej Kudanowski**, po czym wywiązała się dyskusja. Dominowała w niej problematyka gospodarcza, bowiem gdyński armator rybacki przeżywa obecnie bardzo trudny okres w swej historii. Począwszy od ubiegłego roku obniżają się wszystkie podstawowe wskaźniki działalności gospodarczej „Dalmoru". Zasadniczą przyczynę tego stanu rzęzy upatruje się w spadku wydajności połowów na wodach peruwiańskich, gdzie niekorzystnej zmianie uległy warunki współpracy z tamtejszym kontrahentem „Dalmoru". Ale są i inne przyczyny: zmniejszenie gotowości technicznej starzejącej się floty rybackiej, kłopoty z zaopatrzeniem w paliwo dla statków, nie do końca rozwiązane sprawy organizacyjne, znacznie ostatnio rosnące koszty działalności przedsiębiorstwa.

Przeto zabierający głos w dyskusji stawiali zasadnicze pytania o przyszłość naszego rybołówstwa dalekomorskiego. Mówiono z troską o pogarszającym się stanie technicznym floty, domagano się wyjaśnień na temat przyczyn załamania się współpracy z Peru. Z naciskiem podkreślano, że jakiekolwiek decyzje dotyczące przyszłości przedsiębiorstwa nie mogą być podjęte bez udziału samych rybaków.

Drugi nurt dyskusji dotyczył spraw partyjnych. Organizacja partyjna w „Dalmorze" wypowiedziała się ustami swych delegatów — za konsekwentną demokratyzacją życia partyjnego, za dokonaniem w partii niezbędnych zmian statutowych, organizacyjnych i kadrowych. Wyrażano niepokój z powodu hamowania procesu odnowy, błędów w działalności propagandowo - informacyjnej. Dano wyraz aprobacie dla treści materiałów Wojewódzkiej Komisji Przedzjazdowej w Gdańsku.

● Dokończenie na str. 2

L. Breżniew przybył na zjazd KPCz

Do Pragi 5 bm. przybyła delegacja KPZR na XVI Zjazd KPCz. Na jej czele stoi **Leonid Breżniew**. W jej skład wchodzą m. in. **Eduard Szewardnadze** i **Konstantin Rusakow**. Delegacji towarzyszy **L. Zamiatin** i inni radzieccy działacze partyjni.

W Pradze odbyło się w niedzielę przyjacielskie spotkanie **Gustawa Husaka** z delegacją KPZR na zjazd KPCz z Leonidem Breżniewem na czele.

Następnie odbyło się spotkanie Leonida Breżniewa z Gustawem Husakiem. W jego toku poinformowali się oni wzajemnie na temat aktualnych zagadnień działalności KPZR i KPCz, rozwoju współpracy radziecko-czechosłowackiej i wymienili poglądy na temat niektórych problemów międzynarodowych. (PAP)

Posiedzenie Sejmu przełożone na 10 bm.

Prezydium Sejmu informuje, że posiedzenie Sejmu zostaje przełożone na 10 kwietnia — początek posiedzenia o godz. 10.00. Przełożenie terminu posiedzenia jest związane z czasową niedyspozycją premiera.

W związku z tym odwołane są również przewidziane na dzisiaj posiedzenia klubów poselskich PZPR, ZSL i SD.

* * *

Jak dowiaduje się PAP, do Sejmu PRL wpłynął — przekazany przez Radę Ministrów — projekt Ustawy o Kontroli Publikacji i Widowisk

Normalizacja życia w Tajlandii

Nieudany wojskowy zamach stanu w Tajlandii należy już do historii. Do Bangkoku powrócił premier gen. **Prem Tinsulanonda**. W stolicy znajduje się także monarcha Tajlandii, **Bhumipol Adulyadej**. Gen Prem oświadczył, że oficerowie winni udziału w spisku staną przed sądem. Jednocześnie ogłoszono amnestię dla żołnierzy, którzy wykonywali rozkazy. W związku z próbą zamachu w więzieniu znalazło się 150 osób.

W stolicy i w całym kraju panuje spokój.

(PAP)

Z prac Komisji Nadzwyczajnej do kontroli realizacji porozumień

3 bm. zebrała się w siedzibie Sejmu Komisja Nadzwyczajna do kontroli realizacji porozumień z Gdańska, Szczecina i Jastrzębia, pracująca pod przewodnictwem posła **Jana Szczepańskiego** (bezp.). Przyjęto po dyskusji plan pracy zawierający najważniejsze zadania długofalowe oraz bieżące, których komisja się podjęła w myśl porozumienia zawartego 30 marca br. między Komitetem Rady Ministrów ds. Związków Zawodowych a delegacją Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność".

Za najpilniejsze zadania długofalowe uznano: dokonanie ogólnej oceny skutków zawartych dotychczas porozumień (nie tylko trzech podstawowych, ale i wszystkich innych); rozpoczęcie — na podstawie choćby wstępnej analizy skutków — pracy nad porozumieniem globalnym, przy udziale przedstawicieli NSZZ „Solidarność" i innych związków zawodowych; analizę postępu w zakresie prac legislacyjnych mających na celu stworzenie gwarancji instytucjonalnych dla procesu odnowy.

Zadania na dziś wynikają z „porozumienia warszawskiego", jak zostało nazwanym wspólne oświadczenie rządowo-związkowe z 30 marca. Za sprawę najpilniejszą posłowie zgodnie uznali znalezienie formuły prawnej rozwiązującej konflikt wokół organizacji i rejestracji związku zawodowego rolników indywidualnych. Jest to, jak podkreślali posłowie, jeden z najbardziej dziś zapalnych problemów społecznych, rzutujący równocześnie na sytuację żywnościową kraju. Sprawa jest tym bardziej nagląca, że w myśl porozumienia — do Bydgoszczy został skierowany przez rząd zespół celem przeprowadzenia rozmów z rolnikami indywidualnymi uczestniczącymi w akcji protestacyjnej.

Komisja — jak podkreślił poseł **Jan Zabłocki** (bezp. PZKS) — nie może biernie czekać na to, co rząd załatwi z rolnikami w Bydgoszczy. Musi się wykazać własną inicjatywą na tym polu, znaleźć formułę do przyjęcia dla obu stron. Od tego zależy wiarygodność i autorytet komisji, całego Sejmu.

Powołano zatem grupę roboczą pod przewodnictwem posła Szczepańskiego do sprawy zrzeszania się rolników indywidualnych. Następne posiedzenie komisji, poświęcone wyłącznie temu problemowi, odbędzie się prawdopodobnie we wtorek, 7 bm. Komisja rozpatrzy wówczas informacje o stanowiskach rządu i działaczy NSZZRI oraz o dotychczasowych koncepcjach rozwiązania tego problemu, ustali konkretny tryb dalszej pracy.

Drugi, niezwykle ważny temat bieżący, jaki przypadł komisji — to znalezienie formuły rozwiązującej spór wokół punktu IV porozumienia z 30 marca, nawiązującego do zawartej w porozumieniu gdańskim zasady „pełnego przestrzegania swobody wyrażania przekonań w życiu publicznym i zawodowym". Komisja oczekuje przedłożenia materiałów i propozycji zespołu złożonego z przedstawicieli rządu i NSZZ „Solidarność", który ma być utworzony do 10 bieżącego miesiąca.

Na posiedzeniu piątkowym komisja przedyskutowała treść wspólnego oświadczenia z 30 ub. miesiąca i wyraziła aprobatę dla jego sformułowań oraz dla skutków społeczno-politycznych tego porozumienia. Jest ono co prawda kryty kowane przez obie strony, jak zawsze w przypadku kompromisu — stwierdził poseł **Andrzej Werblan** (PZPR). Na tym jednak, na znalezieniu kompromisowych rozwiązań polega znaczenie tego porozumienia. Jak stwierdził pos. **Sylwester Zawadzki** (PZPR),

● Dokończenie na str. 2

E. Piszek z wizytą w Polsce

4 bm. zastępca przewodniczącego Rady Państwa, prezes Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia" **Tadeusz W. Młyńczak** przyjął **Edwarda Piszka**, znanego amerykańskiego przemysłowca polskiego pochodzenia.

Edwarda Piszka przyjął również wicepremier **Jerzy Ozdowski**.

Wicepremier odniósł się z uznaniem do aktywnej działalności i wielu inicjatyw E. Piszka w zakresie współpracy Polonii amerykańskiej z Polską i jej stanowiska wobec potrzeb kraju. J. Ozdowski podkreślił znaczenie dalszego rozwoju mającej bogate tradycje współpracy z Polonią zagraniczną oraz wskazał na potrzebę umacniania dobrego imienia Polski i Polaków w świecie.

(PAP)

Po zamachu na R. Reagana

W ciągu soboty zanotowano dalszą poprawę stanu zdrowia prezydenta **Reagana**. Jego temperatura powróciła do normy; w piątek podniosła się do blisko 39 stopni. Prezydent prowadził w sobotę rozmowy ze swoimi doradcami, m. in. na temat sytuacji w Polsce, a także wiele spacerował po szpitalu.

Poprawia się także stan zdrowia najciężej rannego w zamachu, rzecznika prasowego Białego Domu, **Jamesa Brady**. Został on przeniesiony z oddziału intensywnej opieki do prywatnego apartamentu w szpitalu.

Rodzice zamachowca **John Hinckleya** opublikowali za pośrednictwem prasy oświadczenie, w którym stwierdzają, że stale modlą się o powrót do zdrowia prezydenta Reagana i innych ofiar zamachu. Zwrócili się oni także do społeczeństwa, aby zrozumiało, że ich syn jest chory.

* * *

Wiceprzewodniczący KC KPCh Teng Sia-ping poinformował w piątek, że prezydent Stanów Zjednoczonych został zaproszony do złożenia wizyty w Chinach. Wiadomość tę podał on w czasie rozmów z lordem **Carringtonem** — brytyjskim sekretarzem stanu, odbywającym aktualnie podróż po Azji.

* * *

Kanadyjska wróżbiarka, **Evelyne Hare** z Sackville (w Nowej Szkocji), jak pisze agencja AFP, przewidziała z dużymi szczegółami zamach na prezydenta Reagana.

Znawczynię sztuki astrologicznej zaprosił w grudniu ub. roku miejscowy dziennik do przedstawienia wizji świata na rok 1981. Zapowiedziała ona wówczas próbę zamachu na prezydenta USA, co miało nastąpić w końcu marca. Wróżyła prezydentowi przeżycie zamachu, mówiła też o spodziewanym zranieniu osób z asysty szefa państwa amerykańskiego. Przewidziała ponadto ujęcie sprawcy zamachu

(PAP)

XII Zjazd BPK zakończył obrady

W Sofii dobiegł końca XII Zjazd Bułgarskiej Partii Komunistycznej. Zjazd podjął uchwały zatwierdzające referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego i tezy dotyczące społeczno-gospodarczego i kulturalnego rozwoju Bułgarii w obecnym dziesięcioleciu. Dokonano również zmian w statucie partii, przywracając funkcję sekretarza generalnego KC. Stanowisko to powierzono przywódcy bułgarskich komunistów — **Todorowi Żiwkowowi**.

Podziękował on delegatom za okazane mu zaufanie i zapewnił, że nowo wybrane kierownictwo partii nie będzie szczędziło sił w dziele realizacji nakreślonego na zjeździe programu. T. Żiwkow podziękował również obecnym na zjeździe delegacjom zagranicznym za pozytywną ocenę osiągnięć Bułgarii i internacjonalistyczne poparcie oraz zapewnił, że tak jak dotychczas BPK będzie wnosiła wkład w budowę realnego socjalizmu na świecie.

Sekretarz generalny KC oświadczył z naciskiem, że siłą Bułgarskiej Partii Komunistycznej jest jej więź z narodem, dojrzałość polityczna i ideologiczna, twórcze niezadowolenie i dążenie do urzeczywistniania coraz wyższych celów. Podkreślił, że XII Zjazd odegra historyczną rolę w budowie rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego w Bułgarii oraz wezwał komunistów bułgarskich i cały naród do twórczej pracy.

XII Zjazd BPK zakończył się odśpiewaniem „Międzynarodówki" (PAP)

Narada sekretarzy propagandy KW PZPR

W sobotę w Komitecie Centralnym PZPR odbyła się narada sekretarzy propagandy komitetów wojewódzkich partii. Obradom przewodniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — **Stefan Olszowski**. Wprowadzenie do dyskusji przedstawił kierownik Wydziału Pracy Ideowo - Wychowawczej KC — **Walery Namiotkiewicz**, który omówił aktualne zadania pionu ideologicznego partii na tle sytuacji politycznej istniejącej w kraju po IX Plenum KC PZPR. Następnie kierownik Wydziału Kultury KC — **Mieczysław Woltczak** scharakteryzował sytuację istniejącą w środowiskach kulturalnych. Z kolei I zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC — **Jerzy Grochmalicki** poinformował o bieżących zagadnieniach pracy organizacyjnej partii. Następnie odbyła się dyskusja.

Obrady podsumował Stefan Olszowski, który podkreślił znaczenie pracy ideologicznej partii dla procesu socjalistycznej odnowy. Ustosunkował się on także do problemów podniesionych w dyskusji oraz omówił główne kierunki działania w sferze propagandy na najbliższy okres.

(PAP)

Wojewoda gdański powołał Zespół ds. Reformy Gospodarczej

Założenia reformy gospodarczej, będącej nadal przedmiotem prac i dyskusji, pomijają niemal zupełnie sferę działalności władzy regionalnej oraz modelu jej funkcjonowania. Luka ta, w warunkach zreformowanej gospodarki, spowodowałaby dysharmonię między celami ekonomicznymi realizowanymi przez samodzielne przedsiębiorstwa, a celami społecznymi. Podejmując więc ten ważny temat na naszym terenie, wojewoda gdański powołał przy swoim urzędzie Zespół do Spraw Reformy Gospodarczej. Do udziału w jego pracach zaproszeni zostali m. in. przedstawiciele PTE, TNOiK, NOT, Uniwersytetu Gdańskiego, Wojewódzkiej Komisji Planowania.

Na pierwszym posiedzeniu zespołu, które odbyło się u wojewody gdańskiego w ub. piątek, nakreślono zakres prac komisji, powołano jej przewodniczącego, którym został dr **Jan Kuligowski** z Uniwersytetu Gdańskiego i ustalono, że zespół jest organem otwartym, do którego w zależności od potrzeb dokooptowywani będą dalsi specjaliści. **Jerzy Kołodziejski** przedstawiając swój pogląd na zadania zespołu, podkreślił te sprawy, jakie są najistotniejsze dla działalności władz regionalnych. Odpowiedzi wymaga problem, jak reforma gospodarcza i jej realizacja wpłynie na rynek pracy oraz konieczność innego niż dotychczas sterowania nim. Jest to również taka kwestia, jak wysokie, zależne od sytuacji ekonomicznej przedsiębiorstw zróżnicowania płacowe i związana z tym fluktuacja kadr. Następne zagadnienie: niepodatność przedsiębiorstw na wydatki dotyczące celów socjalnych. Sygnałem tego są skutki „małej reformy"; pewne dziedziny działalności społecznej jak np. kluby sportowe albo domy kultury, znalazły się w ślepym zaułku, wymagając finansowania, ale w inny sposób, gdyż przedsiębiorstwa nie mają dla nich pieniędzy. Bardzo ważnym zagadnieniem jest udział przedsiębiorstw w wydatkach na budowę infrastruktury społecznej i technicznej, niezbędnej dla ich funkcjonowania. Zachodzi potrzeba wysunięcia takich propozycji, które pozwolą władzy regionalnej na prowadzenie

● Dokończenie na str. 2

Warunkowe przerwanie gotowości strajkowej w regionie bydgoskim

W piątek odbyło się w Bydgoszczy posiedzenie MKZ NSZZ „Solidarność" Bydgoszcz, którego tematem była aktualna sytuacja w regionie bydgoskim oraz sprawa podjęcia decyzji co do kontynuowania lub zaniechania gotowości strajkowej.

MKZ NSZZ „Solidarność" w Bydgoszczy przyjął uchwałę, w której czytamy: MKZ NSZZ „Solidarność" w Bydgoszczy postanowił warunkowo przerwać gotowość strajkową w regionie bydgoskim. Warunkiem całkowitego odwołania gotowości strajkowej jest wypełnienie postanowień zawartych we wspólnym oświadczeniu KKP NSZZ „Solidarność" i Komisji Rady Ministrów ds. Związków Zawodowych oraz realizacja pozostałych postulatów wysuniętych przez MKZ w dniu 20 marca br.

Decyzję o całkowitym odwołaniu gotowości strajkowej lub przywróceniu stanu gotowości strajkowej w regionie bydgoskim podejmie MKZ w dniu 15 kwietnia br.

Komentując uchwałę przedstawiciel MKZ NSZZ „Solidarność" w Bydgoszczy stwierdził: — Nie chcemy grozić strajkiem, ale żądamy realizacji postulatów, którymi się zajmie komisja robocza powołana przez KKP wspólnie z MKZ w Bydgoszczy. Jest to bowiem nie tylko sprawa Bydgoszczy. Chodzi o bezpieczeństwo członków NSZZ „Solidarność".

(PAP)

Święto narodowe WRL

Depesza z Polski

Z okazji święta narodowego Węgierskiej Republiki Ludowej — 36 rocznicy wyzwolenia I sekretarz KC PZPR — **Stanisław Kania**, przewodniczący Rady Państwa — **Henryk Jabłoński** i prezes Rady Ministrów — **Wojciech Jaruzelski** skierowali na ręce I sekretarza KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej — **Janosa Kadara**, przewodniczącego Rady Prezydialnej WRL — **Pala Losonczi** i przewodniczącego Rady Ministrów WRL — **Gyoergy Lazara** depeszę, w której w imieniu KC PZPR, Rady Państwa i Rady Ministrów PRL, w imieniu narodu polskiego i w imieniu własnym przesyłają przywódcom Węgier, a za ich pośrednictwem bratniemu narodowi węgierskiemu gorące pozdrowienia i najlepsze życzenia. (PAP)

Papież o sprawach polskich i walkach w Libanie

Przemawiając w niedzielę południe do wielotysięcznej rzeszy pielgrzymów i turystów zebranych na placu św. Piotra, papież **Jan Paweł II** zajął się również problematyką swego rodzinnego kraju.

„Wydarzenia ostatniego tygodnia — powiedział — potwierdziły, że Polacy starają się rozwiązać swe wewnętrzne problemy w sposób pokojowy, kierując się poczuciem odpowiedzialności dla wspólnego dobra. Na takim stanowisku stoi cała opinia światowa, która zdaje sobie sprawę, że chodzi o rozwiązanie w Polsce ważnych problemów, które mogą być przezwyciężone po ludzku jedynie przy użyciu pokojowych środków.

Jeszcze raz polecam moją ojczyznę modlitwom Kościoła i wszystkich ludzi dobrej woli".

W tym samym niedzielnym przemówieniu papież wskazał również na zagrożenie dla pokoju związane z toczącymi się od kilku dni walkami i bombardowaniem w Libanie. Papież powiedział, że sumienie i międzynarodowa opinia publiczna nie mogą pozostać obojętne wobec trwającej obecnie agonii całego Libanu. (PAP)

Po wizycie w Moskwie min. H. D. Genschera

Minister spraw zagranicznych RFN, **Hens-Dietrich Genscher** zakończył w sobotę 3-dniową wizytę w ZSRR i odleciał do kraju. Na moskiewskim lotnisku Wnukowo żegnał go radziecki minister spraw zagranicznych, **Andriej Gromyko**.

Na krótkiej konferencji prasowej przed odlotem minister Genscher ocenił pozytywnie rozmowy przeprowadzone z sekretarzem generalnym KC KPZR i przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, **Leonidem Breżniewem** oraz Andriejem Gromyką. Rozmowy w Moskwie — powiedział — miały charakter szczegółowy i rzeczowy. Cechowała je troska o rozwój sytuacji na świecie.

Jak pisze agencja DPA, na pytania dotyczące Polski, minister Genscher odpowiedział, iż w czasie rozmów w Moskwie przedstawił swoje wrażenia z niedawnej wizyty w Warszawie, wspomniał o gotowości RFN udzielenia pomocy Polsce w rozwiązaniu problemów gospodarczych, stwierdził, że dialog Wschód — Zachód może pozytywnie wpłynąć na stabilizację w Polsce, i oświadczył, że RFN opowiada się za nieingerowaniem w sprawy polskie. Genscher powiedział, że wszyscy zdają sobie sprawę, jakie byłyby konsekwencje takiego kroku.

(PAP)

Pogoda

Jak nas poinformował dyżurny synoptyk IMiGW w Gdyni dziś będzie zachmurzenie małe lub umiarkowane. Temperatura od 2 st. rano do 9—13 st. w dzień. Wiatry północne do północno-zachodnich, słabe do umiarkowanych.

(o)

Trwają walki w Libanie

Z Libanu napływają informacje, że w niedzielę rano, po kilku godzinach względnego spokoju, rozpoczęła się na nowo zacięta wymiana ognia między siłami prawicy a oddziałami syryjskimi wchodzącymi w skład arabskiego korpusu bezpieczeństwa. Po przednio radio bejruckie podało, że ma być ogłoszona wiadomość o zawarciu trzeciego już w tych dniach porozumienia o zawieszeniu broni. Poprzednie porozumienia nie były przestrzegane. Kilkudniowe walki w mieście Zahle położonym we wschodniej części Libanu, niedaleko od granicy z Syrią, jak również w samym Bejrucie, spowodowały wiele ofiar w ludziach. Podawane są informacje, że zginęło co najmniej 200 osób, a około 400 zostało rannych. (PAP)

Zakończenie wizyty M. Jagielskiego w Stanach Zjednoczonych

W czwartek wicepremier **Mieczysław Jagielski** prowadził rozmowy w Białym Domu.

W zastępstwie przebywającego w szpitalu prezydenta **Ronalda Reagana** gospodarzem spotkania był wiceprezydent **Bush**. Towarzyszyli mu członkowie gabinetu: sekretarz stanu **A. Haig**, minister finansów **D. Regan** oraz minister handlu **M. Baldrige**.

Polskiemu wicepremierowi towarzyszyła grupa ekspertów oraz ambasador PRL w Stanach Zjednoczonych **R. Spasowski**.

3 kwietnia był drugim i ostatnim dniem wizyty wicepremiera Mieczysława Jagielskiego w Waszyngtonie. W tym dniu rano M. Jagielski złożył wizytę w siedzibie Kongresu Stanów Zjednoczonych, gdzie spotkał się z przewodniczącym komisji spraw zagranicznych Senatu, senatorem Percym, a następnie z przewodniczącym komisji spraw zagranicznych Izby Reprezentantów, kongresmanem **Zablockim**.

Po wizycie w Kongresie były kontynuowane polsko-amerykańskie rozmowy gospodarcze. Były one prowadzone w ministerstwie rolnictwa, następnie w ministerstwie skarbu. Na zakończenie rozmów wicepremier Mieczysław Jagielski i minister handlu USA **Malcolm Baldrige**, współprzewodniczący polsko-amerykańskiej komisji ds. handlu, podpisali protokół wspólnych uzgodnień osiągniętych w wyniku waszyngtońskich rozmów.

O niektórych wynikach rozmów i podjętych w ich toku postanowieniach poinformował dziennikarzy rzecznik prasowy departamentu stanu.

Stany Zjednoczone postanowiły sprzedać Polsce 30 tys. ton masła i 30 tys. ton mleka w proszku. Sprzedaż nastąpi po cenach niższych od notowanych obecnie na rynkach międzynarodowych. Zapłata nastąpi w złotych polskich. Strona amerykańska zobowiązała się do rozpatrzenia w najbliższych tygodniach innych postulatów strony polskiej, w tym sprawy sprzedaży Polsce określonych ilości paszy i innych produktów rolnych.

Ponadto strona amerykańska zapewniła, że ze zrozumieniem odniesie się do sprawy zmiany warunków płatności polskich zadłużeń, a więc do odpowiedniego przesunięcia w czasie terminów spłat. Stany Zjednoczone wezmą udział w rozmowach bankowych na ten temat, jakie w dniach 9 i 10 kwietnia odbędą się w Paryżu, reprezentując na nich powyższe stanowisko.

(PAP)

Z ostatniej chwili

Dotychczasowy belgijski minister finansów, MARK EYSKENS, kontynuował wysiłki zmierzające do stworzenia nowego rządu. Prowadził on konsultacje z partiami politycznymi i organizacjami społecznymi. Eyskens przygotował nadzwyczajny plan zażegnania kryzysu gospodarczego i walutowego, który omawiał z przywódcami politycznymi.

Po rozruchach w Kosowie

W jugosłowiańskim okręgu autonomicznym — Kosowo od kilku tygodni utrzymuje się napięcie. Kilkakrotnie dochodziło do demonstracji ulicznych i starć z organami bezpieczeństwa. Władze aresztowały pewną liczbę uczestników zajść. Byli ranni.

Niepokoje w Kosowie rozpoczęły się przed trzema tygodniami od protestu studentów w Prisztinie przeciwko złej jakości wyżywienia w stołówce akademickiej. Demonstracje, do których dochodziło później kilkakrotnie, przybrały następnie charakter polityczny — pojawiły się żądania statusu republiki dla okręgu autonomicznego Kosowo, wolności prasy itp.

Na spotkaniu z czołowymi przedstawicielami prasy jugosłowiańskiej sekretarz Prezydium KC ZKJ, **Dušan Dragosavac** oświadczył, że niedawne demonstracje w okręgu autonomicznym Kosowo odbywały się pod wyraźnie kontrrewolucyjnymi hasłami i stwierdził, że należy wykazywać bezkompromisową postawę w traktowaniu wyrażanych tam tendencji. Wydarzenia tego rodzaju — podkreślił — zagrażają prawde wszystkim integralności terytorialnej Jugosławii i dlatego całkowita jedność narodów i narodowości zamieszkujących SFRJ jest nieodzownym warunkiem jej niepodległości i integralności.

Belgradzki dziennik „Borba" stwierdził w związku z wydarzeniami w Kosowie, że wywołały one zrozumiałe zaniepokojenie w kraju i zagroziły poważnymi konsekwencjami, będąc próbą ataku na jedność i integralność Jugosławii oraz jej zasady ustrojowe.

Publikowany w języku albańskim dziennik „Rilindja" stwierdził, że przeważająca większość mieszkańców Kosowa zdała sobie sprawę z wrogiego podłoża tych demonstracji, wymierzonych przeciwko wartościom i dokonaniom samorządowego systemu socjalistycznego. Dziennik podkreśla, że młodzież i wszyscy mieszkańcy Kosowa ostro potępili organizatorów tych brutalnych poczynań, uznając ich za „najgorszych wrogów samej narodowości albańskiej".

Jak informuje agencja „Tanjug", życie w stolicy okręgu autonomicznego Kosowo prawie powróciło do normy. Wznowiono produkcję w zakładach przemysłowych. W sobotę rozpoczęto usuwanie zniszczeń, jakie powstały w wyniku demonstracji przed trzema dniami.

(PAP)

Pierwszy numer tygodnika „Solidarność" wydrukowanego w drukarni „Expressu Wieczornego" w Warszawie. CAF — I. Radkiewicz

W „Komunie"

O terminie wodowań zadecydowała gospodarność

W ub. piątek wieczorem w Stoczni im. Komuny Paryskiej rozpoczęła się skomplikowana operacja wodowania dwóch dużych statków z suchego doku SD-2. Są to: samochodowiec typu ro-ro o nośności 26 300 ton przeznaczony dla armatora norweskiego oraz masowiec o tonażu 40 tys. DWT budowany dla odbiorcy francuskiego. Jednostki przygotowane były do wyprowadzenia z doku na ostatni dzień marca (31 ub. m.) i formalnie zaliczone zostały na poczet planu wodowań I kwartału br. O przesunięciu terminu samej operacji zadecydowały względy efektywności gospodarczej. Postanowiono wykorzystać wolną sobotę i niedzielę tak, aby przygotować oba statki, do podjęcia robót wyposażeniowych pełnym frontem od dnia dzisiejszego tj. od poniedziałku. Oszczędza się w ten sposób dwa dni produkcyjne dla wydziałów wyposażeniowych i zapobiega stratom pracochłonnościowym. Wodowanie, a następnie zacumowanie statków, podłączenie do instalacji elektrycznych itp., wymaga bowiem bez mała dwóch dni roboczych.

Stoczniowcy ponadto niezwłocznie przystąpili do wprowadzenia do doku prototypowego masowca (34 tys. DWT), który uległ uszkodzeniu podczas huraganu w noc przedwigilijną. Na statku tym przeprowadzona zostanie naprawa uszkodzonego kadłuba. Całość obu operacji — wydokowanie wspomnianych jednostek oraz zadokowanie uszkodzonego masowca — zajmie trzy doby i zapewnia stoczni maksymalne obniżenie kosztów w realizacji tych zadań.

W przygotowaniu statków do wodowania na wyróżnienie zasługuje załogi wydziałów montażu kadłubów i obsługi wydziałów kadłubowych (K-6) oraz brygadzistów statków: S. Kotecki, J. Kiedrowski, J. Rembalski. (sta)

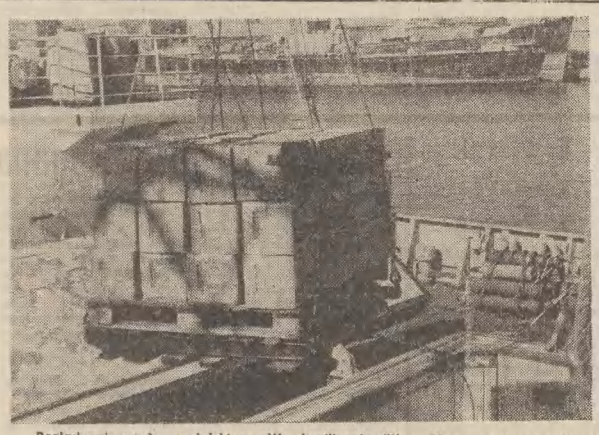

Rozładunek masła angielskiego. W Anglii zakupiliśmy 10 tys. ton masła. Pierwsze dwie partie przywiózł statek ms. „Jasło" przywożąc po 1500 ton masła. Statek ms. „Bolesław Śmiały" przywiózł 732 tony masła angielskiego. Na zdjęciu: wyładunek masła ze statku do chłodni. CAF — J. Uklejewski

Konferencje sprawozdawczo-wyborcze

● Dokończenie ze str. 1

Akcentowano konieczność pociągnięcia do odpowiedzialności ludzi winnych obecnemu, kryzysowi społeczno-gospodarczemu. Jeden z dyskutantów sięgnął tu do następującej analogii: gdy statek, źle sterowany, wejdzie na mieliznę, kapitan musi się liczyć z poważnymi konsekwencjami. Tak powinno też być w życiu publicznym.

W dyskusji zabrał również głos sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku **Andrzej Surowiec.**

Konferencja partyjna w „Dalmorze" wybrała nowy Komitet Zakładowy, Egzekutywę i I sekretarza KZ. Został nim **Jerzy Gancacz.** Wybrano też Komisję Rewizyjną oraz delegatów na Konferencję Miejską PZPR w Gdyni. W wyniku wyborów delegatów na IX Nadzwyczajny Zjazd partii najwięcej głosów otrzymał **Zbigniew Dula.**

Konferencja podjęła uchwałę określającą kierunki działania zakładowej organizacji partyjnej w rozpoczynającej się kadencji. (wl)

Wojewoda gdański powołał Zespół ds. Reformy Gospodarczej

● Dokończenie ze str. 1

nie rozwoju województwa i zharmonizowanie jej produkcyjnej i pozaprodukcyjnej sfery działalności.

Kolejnym problemem którym winien zająć się zespół, jest wpływ reformy na zmianę modelu funkcjonowania władz regionalnych. Chodzi o kompetencje i narzędzia ekonomiczne — obok nakazowo-zakazowych — zapewniające im warunki do sterowania i koordynacji rozwoju województw. Jest to również sprawa stylu działania władz wojewódzkich związanych z tym nowych struktur i organizacyjnych. Dając odpowiedź na pytanie, jakie działania należy już podejmować, aby w odpowiednim czasie przygotować się do funkcjonowania gospodarki zgodnie z założeniami reformy, trzeba jednocześnie zająć stanowisko wobec przedłożonego do dyskusji projektu reformy i stworzyć w tej dziedzinie propozycje komplementarne.

Nawiązując do wypowiedzi uczestników spotkania, którzy potwierdzili celowość powołania zespołu jednoznacznie określając potrzebę skoncentrowania się na sposobach zabezpieczenia tej grupy interesów społeczności lokalnej, które są pomijane w założeniach reformy gospodarczej J. Kołodziejski zaznaczył, że i w tym zakresie istnieją realne możliwości oddziaływania na stworzenie ostatecznego kształtu reformy. Zapewniają je uprawnienia nadane przez premiera i będące wyrazem otwarcia rządu na koncepcje regionalne oraz poparcie poprzez I sekretarza KW PZPR Tadeusza Fiszbacha w najwyższych władzach partyjnych, jak i poparcie przez przedstawicieli naszego województwa w komisji rządowej i zespołach do spraw reformy gospodarczej. (sta)

Z prac Komisji Nadzwyczajnej do kontroli realizacji porozumień

● Dokończenie ze str. 1

obie strony były „skazane na porozumienie", na wzajemne ustępstwa. Wygrało na tym społeczeństwo. Znaczenie tego porozumienia polega też i na tym, że stworzyło warunki do spokojnego rozwiązywania bardzo trudnych spraw. Obie strony zajęły stanowisko w zasadniczej dla społeczeństwa kwestii, jaką jest praworządność w rozstrzyganiu sporów. Jest to cios zadany siłom ekstremistycznym.

Konieczność podjęcia dwóch najbardziej dziś kontrowersyjnych problemów politycznych nie zwalnia oczywiście komisji z zadań generalnych, powierzonych jej uchwałą Sejmu Punktem wyjścia do sprawowania przez komisję jej podstawowej roli — kontrolnej, musi być znajomość konsekwencji jakie powodują dotychczas zawarte porozumienia. Chodzi o to — jak stwierdził pos. Szczepański — by zdobycze odnowy nie zostały pogrzebane pod ruinami gospodarki.

O realności tego zagrożenia mówi wstępny szacunek skutków porozumień — tylko podstawowych, zawartych na Wybrzeżu, Jastrzębiu i w Rzeszowie — przedstawiony komisji przez jej ekspertą ekonomicznego dr Zbigniewa Schulza.

Podwyżki płac, już zrealizowane, a także dodatkowe, nie potwierdzone jeszcze decyzjami rządowymi, koszty nowych układów zbiorowych pracy i kart pracowników, skrócenia czasu pracy, podniesienia diet i dodatków za rozłąkę. — Wszystko to składa się na kwotę 226—238 mld złotych. Do tego dochodzą dalsze wnioski o podwyżki skierowane do resortu pracy — na kwotę 90 mld złotych.

Podwyżki świadczeń społecznych dotychczas wprowadzone w życie kosztują 28 mld złotych, a dalsze wnioski o podniesienie świadczeń (m. in. dla rolników) oblicza się na 230 mld złotych.

Podwyżka cen skupu produktów rolnych kosztuje 65—70 mld złotych.

Skrócenie czasu oczekiwania na mieszkania do 5 lat oznaczałoby zaangażowanie łącznie 800 mld złotych, a w skali rocznej 140—160 mld złotych.

W sumie zatem wykonanie zobowiązań wynikających z podstawowych porozumień kosztowałoby 740—800 mld złotych rocznie (z czego 200—250 mld złotych zaangażowano w realizację już podjętych decyzji). Wystarczy tę kwotę zestawić z wielkością dochodu narodowego Polski szacowanego na ten rok: ok. 1 880 mld złotych. Jaka zaś jest sytuacja gospodarcza kraju, zarówno posłowie, jak i całe już chyba społeczeństwo, dobrze wiedzą. (PAP)

Ciągle do naszych portów wpływają statki wiozące art. spożywcze. W Szczecinie, częstym gościem jest statek bandery RFN ms. „Harlwig Buss", który tym razem przywiózł z Francji olej będący darem francuskich katolików. Na zdjęciu: wyładunek beczek z olejem z ms. „Harlwig Buss". CAF — Jerzy Undro

Z obrad I Zjazdu NZS

5 bm. w Krakowie kontynuował obrady I Ogólnopolski Zjazd Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Organizacja ta, która osobowość prawną uzyskała w lutym br., działa w blisko 90 wyższych uczelniach i skupia ok. 80 tys. członków.

I Zjazd dokonał uściślenia założeń statutowych oraz pracuje nad projektami materiałów programowych, które — po konsultacjach w środowiskach akademickich — wyznaczą działalność zrzeszenia.

Wiele uwagi uczestnicy obrad poświęcili omówieniu specyfiki działania w środowisku studenckim, które z racji swej intelektualnej aktywności szczególnie predestynowane jest do oddziaływania na inne kręgi społeczne. (PAP)

IV Zjazd Wojewódzki TKKŚ

W ubiegłą sobotę odbył się w Gdańsku czwarty wojewódzki zjazd Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej, w którym uczestniczyło 82 delegatów reprezentujących zarządy i koła terenowe. Po sprawozdaniu i referacie programowym, który w imieniu ustępującego zarządu wygłosili: prezes Bogusław Cygler i sekretarz Roman Wasiniewski rozwinęła się ożywiona dyskusja. Szczególnie krytycznie wystąpowano przeciwko praktykom instytucjonalizowania organizacji. Dyskutanci podkreślali, iż TKKŚ winno przerodzić się w ruch intelektualny, zrzeszający ludzi o poglądach materialistycznych, szerzących kulturę i obyczajowość świecką. Postulowano pełną samorządność organizacji oraz swobodę rozwijania inicjatyw każdego ogniwa TKKŚ.

Dokonano wyboru nowych władz towarzystwa. Funkcję prezesa powierzono **Kazimierzowi Rynkowskiemu.** (now)

Spotkanie E. Kowalczyka z prymasem Polski

W sobotę, przewodniczący CK SD prof. dr **Edward Kowalczyk** i prymas Polski, kardynał **Stefan Wyszyński,** odbyli rozmowę, w trakcie której przewodniczący CK SD poinformował prymasa o wyrażonym w dokumentach XII Kongresu stosunku Stronnictwa Demokratycznego do Kościoła rzymskokatolickiego.

Rozmówcy dali wyraz głębokiemu zatroskaniu sytuacją polityczną w kraju, opowiedzieli się za bezwzględną koniecznością utrzymania pokoju społecznego w Polsce, za działaniem na rzecz podnoszenia poziomu etyki i moralności społecznej i za rozwiązaniem wszelkich konfliktów społecznych drogą negocjacji, na gruncie praworządności, rozwagi i poczucia odpowiedzialności za dalsze losy Polski i Polaków. (PAP)

Ranni w Słupsku powracają do domów

W sobotę ze Szpitala Wojewódzkiego w Słupsku wypisano kolejnych dwoje pacjentów — poszkodowanych 26 marca w katastrofie samolotowej pod Słupskiem. W szpitalu pozostało jeszcze tylko czworo rannych. Zdaniem lekarzy i oni za parę dni powrócą do domów — na dalszą kurację. (PAP)

Aresztowanie przywódców „czerwonych brygad"

Policja włoska aresztowała 4 bm. w Mediolanie grupę przywódców głośnej w świecie organizacji terrorystycznej „czerwone brygady". Wśród zatrzymanych znajduje się 35-letni technik elektronik **Mario Moretti,** który ukrywał się od 1972 roku, siedem razy zbiegł z pułapek zastawionych nań przez policję i uważany jest za jednego z założycieli „czerwonych brygad", wspólnie ze skazanym już od dawna na karę dożywotniego więzienia **Renato Curzio.**

Moretti był organizatorem zamachu na **Aldo Moro,** uczestniczył w zamordowaniu ludzi z ochrony tego wybitnego polityka, w jego przesłuchiwaniu przez „sąd proletariatu" i w jego zgładzeniu. Brał też udział w kilku innych morderstwach terrorystycznych i napadach rabunkowych. Policja sądzi, że Mario Moretti był obecnie szefem bojówek terrorystycznych „czerwonych brygad" na skalę krajową.

Wraz z nim zatrzymano profesora kryminologii na uniwersytecie we Florencji, **Giovanniego Senzaniego,** jednego ze współorganizatorów i wykonawców porwania sędziego **Giovanniego d'Urso** (zwolnionego po 58 dniach).

Aresztowano również profesora literatury na uniwersytecie w Genui, 42-letniego **Enzo Fenzi,** który podejrzany jest o udział w licznych zamachach terrorystycznych.

Zdaniem włoskiego ministra spraw wewnętrznych **Rognoniego,** obecne aresztowania przeprowadzone po długotrwałym śledztwie, w chwili, kiedy aresztowani przygotowywali się do nowego zamachu terrorystycznego, są największym sukcesem włoskich sił porządkowych odniesionym w okresie ostatnich lat w walce z terroryzmem. (PAP)

Alexander Haig na Bliskim Wschodzie

Na Bliskim Wschodzie przebywa sekretarz stanu USA, **Alexander Haig.** Pierwszym etapem jego podróży był Kair. W stolicy Egiptu przeprowadził on rozmowy z ministrem stanu do spraw zagranicznych tego kraju, **Butrosem-Ghalim** oraz prezydentem **Sadatem.** Koła prasowe podkreślają, że omawiano problemy związane ze zwiększaniem obecności wojskowej USA na Bliskim Wschodzie. Haig poruszył także problem tzw. międzynarodowych sił zbrojnych na Półwyspie Synajskim po wycofaniu stamtąd wojsk izraelskich. Siły te byłyby parawanem dla oddziałów amerykańskich na Bliskim Wschodzie stanowiąc zarazem dobre wytłumaczenie dla Egiptu, który za wszelką cenę pragnie pozostać uczestnikiem ruchu niezaangażowanych.

Z deklaracji prezydenta Sadata i amerykańskiego sekretarza stanu wynika, że obydwie strony uważają rozmowy w Kairze za bardzo pożyteczne i konstruktywne.

Alexander Haig udał się następnie do Tel-Awiwu, gdzie zamierza odbyć rozmowy ze wszystkimi wpływowymi politykami izraelskimi. Alexander Haig omówił w Tel-Awiwie rolę Izraela w amerykańskiej strategii na Bliskim Wschodzie, sprawę pomocy ekonomicznej i wojskowej USA dla tego kraju, kwestię utworzenia międzynarodowych sił zbrojnych na Synaju oraz problem wznowienia negocjacji na temat autonomii dla Palestyńczyków.

Trzecim — i jak podkreślają komentatorzy — najbardziej „delikatnym" etapem podróży Haiga będzie Amman, dotąd amerykański sekretarz stanu udaje się dzisiaj. (PAP)

Po kolizji „Stanisława Dubois"

Jak już informowaliśmy, w czwartek statek linii wietnamskiej PLO „Stanisław Dubois" zderzył się u wybrzeży Holandii z sudańskim tradowcem „Omdurman".

Kolizja miała miejsce w odległości ok. 5,5 Mm na północ od latarniowca Terschellingerbank. Po nadaniu przez kapitana statku Michała Zembalskiego sygnału SOS jako jeden z pierwszych na miejscu kolizji znalazł się inny statek PLO „Westerplatte", który przez parę godzin stał w pobliżu będąc gotowy do udzielenia pomocy jego załodze, gdyby zaistniała taka potrzeba. Wkrótce do akcji przystąpiły holenderskie holowniki ratownicze. Ok. godz. 17, ze względu na coraz większe zanurzenie uszkodzonego statku holowanie musiano przerwać a liniowiec PLO osadzono głębokową, najbardziej zanurzoną jego częścią na mieliźnie na głębokości ok. 10,5 m. Było to ok. 25 mil na północ od Ijmuiden. Następnego dnia, 4 kwietnia ok. godz. 7 rano dokonano oględzin podwodnej części uszkodzonego statku, zanurzony pod wodę nurek stwierdził wyrwę w kadłubie statku o długości ok. 7 m. Jeszcze tego ranka, pięć godzin trwało wypompowywanie wody z zalanych ładowni. Do akcji włączyły się dwa dalsze statki ratownicze, miało to na celu doprowadzenie statku do stanu umożliwiającego dalsze jego holowanie — do Rotterdamu.

Klęski żywiołowe

Burze w USA, którym towarzyszyły gwałtowne wichury, wyrządziły ogromne szkody materialne i pociągnęły za sobą ofiary w ludziach. Co najmniej 8 osób poniosło śmierć, a 125 zostało rannych. Krajowa służba meteorologiczna podała, że nad Stanami Zjednoczonymi przeszło 26 tornad. (PAP)

Telefoniczne hasło „Plon"

Ministerstwo Łączności informuje, że w celu zapewnienia sprawnej łączności telefonicznej dla potrzeb obsługi rolnictwa wprowadza się hasło „Plon". Rozmowy na to hasło będą łączone w pierwszej kolejności. Mogą być zawierane przez instytucje i podległe im zakłady związane z obsługą rolnictwa. (PAP)

Radiomagnetofon „Grundig" - droższy

Jak informuje Zjednoczenie Przemysłu Elektronicznego „Unitra-Dom", z dniem 23 marca br. zmieniona została cena na radiomagnetofon MR-2500 z dotychczasowych 5290 zł na 6100 zł. Urządzenie to cieszące się na rynku dużym popytem od 1975 r., w którym ustalono dotychczasową cenę, nieprzerwanie i w pełni zachowuje zalety i cechy wyrobu licencjodawcy, czego dowodem jest plakietka z napisem „Licencja Grundig" umieszczana na radiomagnetofonie.

Utrzymanie wysokiej jakości jest m. in. uzależnione, w przypadku tego wyrobu, od znacznego importu podzespołów. W ostatnim czasie ceny materiałów i podzespołów uległy znacznemu podwyższeniu. Aby pogodzić sprawy opłacalności produkcji oraz nabywcze niż dotąd zmodernizowanie rynku w porozumieniu z Państwową Komisją Cen i Centralą Państwowego Handlu Wewnętrznego, zjednocznie podjęło decyzję o podwyższeniu ceny tego wyrobu. (PAP)

Nagroda „Samowar-80" dla Kazimierza Kutza

Dyskusyjny Klub Filmowy „Samowar" w Świebodzinie zorganizował cykl imprez kulturalnych, związanych z wręczeniem nagrody „Samowar — 80" najlepszemu filmowi polskiemu i zagranicznemu, wyświetlanemu na ekranach kin w Polsce w roku ubiegłym.

Jury za najlepszy film polski uznało „Pacjorki jednego różańca" w reżyserii KAZIMIERZA KUTZA, przyznając mu nagrodę „Samowar — 80".

Dyplom honorowy i medal „Samowar — 80" w kategorii filmów zagranicznych przyznano filmowi włoskiemu pt. „Drzewo na sabaty" w reż. EERMANNO OLMIEGO.

Tradycyjna nagroda entuzjastów kina „Tęga Głowa" przypadła w udziale LUCJANOWI BOKIŃCOWI z Gdańska za osiągnięcia w upowszechnianiu kultury filmowej na Wybrzeżu. (PAP)

W Wielkiej Brytanii zaniepokojenie spadkiem handlu z Polską

Brytyjskie koła gospodarcze są zaniepokojone spadkiem obrotów handlowych z Polską. Jak wynika z danych, opublikowanych przez dziennik „Times", polski eksport do Wielkiej Brytanii był w 1980 roku mniejszy o 15,2 proc. od eksportu w 1979 r. Największy spadek nastąpił w dziedzinie metali nieżelaznych (zmniejszenie eksportu o 60,4 proc.), węgla (spadek o 31 proc.) i pojazdów mechanicznych (mniej o 32 procent). Polski import z Wielkiej Brytanii wzrósł w tym czasie o 13,7 proc., ale stało się to głównie dzięki dużym zakupom żywności oraz poprzednio zakontraktowanym dostawom dla budowlanych obiektów przemysłowych.

Pierwsze miesiące br. przyniosły pogłębienie tych niekorzystnych zjawisk. Prowizoryczne dane za pierwsze dwa miesiące mówią o spadku polskiego eksportu do Wielkiej Brytanii o 47 proc. i brytyjskiego eksportu do Polski o 42 procent. Rada handlu ze wschodnią Europą uważa te zjawiska za b. niepokojące. Sekretarz generalny tej rady, Anthony Hore jest zdania, że powrót do normalnego poziomu obrotów potrwa kilka lat. Hore wyraził nadzieję, że firmy, które zainwestowały czas i pieniądze w polski rynek, nie wycofają się przedwcześnie. Zdaniem brytyjskiego specjalisty, Polska jest krajem dużym, z ogromnymi bogactwami naturalnymi, co powinno być uwzględnione w ostatecznym rachunku.

Mimo że Polska potrzebuje eksportować dla uzyskania wpływów dewizowych, los umowy z Massey Fergusonem i Parkinsem w sprawie produkcji traktorów zademonstrował, jak trudno jest osiągnąć taki eksport — pisze „Times". Importowane części doprowadziły do takich napięć w bilansie płatniczym kraju, że produkcja traktorów i silników jest znacznie poniżej założeń i nic nie zostało dotychczas wyeksportowane dla uzyskania dewiz — podkreśla londyński dziennik. (PAP)

K. Dejmek dyrektorem Teatru Polskiego

Poczynając od nowego sezonu, rozpoczynającego się we wrześniu, dyrekcję Teatru Polskiego w Warszawie obejmie **Kazimierz Dejmek.** (PAP)

Przesunięcie granicy belgijsko-holenderskiej

W 1843 roku, a więc 13 lat po uzyskaniu przez Belgię niepodległości podpisano w Maastricht układ, ustalający przebieg granicy belgijsko-holenderskiej. Niedawno przedstawiciele obu krajów zatwierdzili dokument „ustalający na nowo przebieg granicy między Belgią a Holandią".

Okazało się bowiem, że granica przebiegała na pewnym odcinku przez pomieszczenia biblioteczne klasztoru Trapistów w Achel (Belgia). Po drugiej wojnie światowej zakonnicy odbudowali i powiększyli swą siedzibę zapominając, że znajduje się ona tuż przy granicy państwowej. Władze obu krajów uznały teraz, że łatwiej będzie przesunąć kamień graniczny niż budynki klasztorne. (PAP)

Jak i gdzie po pieluszki

Od dziś w sklepach WPHW na terenie Trójmiasta i województwa gdańskiego obowiązują nowe zasady sprzedaży pieluszek z tetry i flaneli. Decyzję tę podjęło przedsiębiorstwo w porozumieniu z Wydziałem Zdrowia, mając na względzie wyeliminowanie zakupu tego deficytowego artykułu na inne cele. **Pieluszki nabyć będą teraz mogły jedynie te klientki, które okażą książeczkę zdrowia dziecka (do 2 miesięcy życia) lub kartę ciężarnej wydaną przez Poradnię „K". Nowy przepis pozwala na kupno 25 sztuk pieluszek z tetry i 6 pieluszek flanelowych.**

Do ich sprzedaży wytypowano następujące sklepy w Trójmieście: przy ulicy Wały Jagiellońskie 26 w Gdańsku, przy ul. Krzywoustego 25 w Oliwie, przy ul. Armii Polskiej 6 w Oliwie, przy ul. Lumumby 2a na Przymorzu, przy ul. Klonowej 4 we Wrzeszczu i przy ul. Grobla I 13 w Gdańsku; przy ul. Chylońskiej 46, przy ul. Czerwonych Kosynierów 111, przy ul. Świętojańskiej 52 i przy Abrahama 80/86 w Gdyni; oraz 2 placówki w Sopocie przy ul. Boh. Monte Cassino 61 i Grunwaldzkiej 34. (aj)

Amerykańska i kanadyjska turystyka do Polski

Wicepremier **Jerzy Ozdowski** spotkał się z przebywającą w Polsce delegacją Stowarzyszenia Polonijnych Biur Podróży (Society of Polish-American Travel Agency).

Przedstawiciele SPATA poinformowali wicepremiera o swojej działalności na rzecz rozwoju amerykańskiej i kanadyjskiej turystyki wyjazdowej do Polski, a szczególnie wyjazdów Polonii.

Wicepremier Ozdowski zapewnił przedstawicieli SPATA, że rząd PRL przykłada dużą wagę do rozwoju kontaktów turystycznych ze wszystkimi krajami świata, a szczególnie oczekuje przyjazdów turystów polonijnych. Znane, aczkolwiek nie zawsze właściwie naświetlane przez zagraniczne środki masowego przekazu, trudności przeżywane przez Polskę, stwierdził wicepremier, nie powinny wpływać na powstrzymanie się od podejmowania decyzji w sprawach wyjazdów turystycznych do Polski.

Przebywający w Polsce przedstawiciele SPATA przeprowadzili szereg rozmów z organizatorami turystyki w Polsce, zmierzających do zwiększenia przyjazdów turystycznych do naszego kraju. (PAP)

Nasiona dla rolnictwa

Do Polski nadeszły duże partie nasion z Czechosłowacji. Do naszych magazynów trafiło już 1660 ton jęczmienia siewnego i 500 ton nasion grochu. Szybkość z jaką czechosłowaccy dostawcy zareagowali na zapytanie ofertowe naszych handlowców, pozwoli wykorzystać nasiona w zaczynającej się akcji siewnej.

Jest to kolejny fragment pomocy, jakiej Czechosłowacja udziela nam, w tych trudnych dla polskiej gospodarki dniach. (PAP)

Stocznie Wybrzeża gdańskiego mimo napiętej sytuacji w ostatnim okresie pracowały rytmicznie wykonując plan pierwszego kwartału. Na wydziale montażu kadłubów K-2 Stoczni im. Lenina w Gdańsku buduje się 2 statki dla armatora zagranicznego. CAF — Uklejewski

Ekspresem przez Wybrzeże

● W Słupsku powstał oddział Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego. W ub. roku oddziały tej zasłużonej organizacji reaktywowano w Koszalinie i Lęborku. Słupskie ma ogromne tradycje walki Kaszubów przeciw germanizacji. I tak na ziemi bytowskiej, podzielonej w 1920 r. Traktatem Wersalskim pomiędzy Polskę i Niemcy, rodzima ludność kaszubska pozostawiona w granicach Niemiec w 1923 roku wymusiła zgodę na utworzenie na swej ziemi polskich szkół. Po 50 latach w 1570 r. w budynku pierwszej z tych szkół w Płotowie koło Bytowa utworzono muzeum szkolnictwa polskiego na Kaszubach.

● Pracownicy szczecińskiego Urzędu Celnego, udaremnili kolejną próbę wywozu z naszego kraju dóbr kultury. W samochodzie wyjeżdżającego z naszego kraju przez przejście graniczne w Kołbaskowie obywatela fińskiego Aavo K. znaleziono ukrytą w składanym łóżku polowym ikonę z XIX wieku dużej wartości. Ikona pozostała w kraju. W sprawie tej prowadzone jest postępowanie karno-skarbowe.

■ Rejon Szczecina i Świnoujścia to ważna baza sieborg barkowego. Oblicza się, że przy nabrzeżach Szczecina, Świnoujścia, Polic, Stepnicy i kilku innych portów przebywa każdego dnia około 250 barek. Są to jednostki żeglugi Szczecińskiej. Żeglugi na Odrze i Żeglugi Hydrologicznej a także zagranicznych armatorów śródlądowych głównie z NRD oraz z Berlina Zachodniego.

Przewiduje się, że najbliższe lata przyniosą dalszy wzrost udziału armatorów śródlądowych w obsłudze portów ujścia Odry. Wiąże się to również z aktywizacją portów Wybrzeża szczecińskiego takich jak: Stepnica, port na Gunicy koło Polic, Wolin, Wicko, Kamień Pomorski.

Dziś prom kosmiczny wzlatuje na orbitę

W poniedziałek około południa z ośrodka lotów kosmicznych im. Kennedy'ego na Przylądku Canaveral na Florydzie wystartuje w swój pierwszy lot orbitalny pojazd reprezentujący nową generację statków kosmicznych. Będzie to prom kosmiczny o nazwie „Columbia". Na pokładzie pojazdu znajdować się będzie dwuosobowa załoga złożona z wytrawnego kosmonauty i weterana księżycowych lotów „Apollo", Johna Younga jako dowódcy i Roberta Crippena jako nawigatora i drugiego pilota.

Po 6-letniej przerwie Amerykanie ponownie powracają w kosmos z nowym, ambitnym programem o nazwie Space Shuttle (prom kosmiczny) rozpoczynanym zresztą z prawie dwuletnim opóźnieniem. Koszt tego programu sięga 10 mld dol.

Prom kosmiczny jest pierwszym pojazdem orbitalnym skonstruowanym tak, ażeby mógł powracać na Ziemię i być używany wielokrotnie do lotów w kosmos. Sylwetką i wielkością prom przypomina wielki odrzutowiec miedzykontynentalny. Przed pionowym startem pojazd umieszczony jest na rakietach nośnych, które nadają mu prędkość wynoszącą go na orbitę. Rakiety nośne zostaną w atmosferze i na spadochronach opadną do Atlantyku, skąd zostaną wyłowione, aby mogły być wykorzystane ponownie.

Sam pojazd „Columbia" wejdzie na orbitę i w pierwszym locie będzie na niej przebywał przez 54 godziny. Jest to lot próbny. Young i Crippen wykonają szereg próbnych manewrów sprawdzając mechanizmy i urządzenia pokładowe, zdolność manewru i wreszcie manewru startu i lądowania. Lądowanie to nastąpi w bazie w Kalifornii.

Luki „Columbii" będą w trakcie tego pierwszego lotu puste. Przewiezione zostanie jedynie manewr otwierania drzwi kabiny ładunkowej wychodzącej w przestrzeń.

Po tym pierwszym locie ćwiczebnym, nastąpią jeszcze dwa podobne, we wrześniu i w pierwszej połowie przyszłego roku. Właściwe loty z ładunkami rozpoczną się dopiero w drugiej połowie 1982 r.

Pojazd może zabrać ładunek nieco powyżej 3 ton, a pełna załoga będzie mogła się składać z 7 osób. Zadaniem pojazdu będzie wyniesienie na orbitę wokółziemską sprzętu, satelitów i części większych stacji orbitalnych. Program pracy dla promów kosmicznych opracowany jest już dokładnie do 1988 r. (PAP)

„DZIENNIK BAŁTYCKI" — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH"

ADRES REDAKCJI: 80-958 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7, skrytka pocztowa 419. Centrala Redakcji — 31-50-41, redaktor naczelny i sekretariat redakcji — 31-35-60, zastępca red. naczelnego — 31-18-61, sekretarz redakcji — 31-27-33, działy: Gosp.-Morski — 31-53-28, Miejski — 31-45-17, Terenowy — 31-20-27, Śmiało i Szczerze — 31-20-62, Sportowy — 31-18-97, redakcja nocna — 31-05-71, hala maszyn — 31-26-51. Inne działy łączy centrala — 31-50-41 ■ ODDZIAŁ REDAKCJI W ELBLĄGU ul. Łączności 3 — tel. 73-26 ■ Pismo redaguje Kolegium w składzie: Józef Królikowski — redaktor naczelny, Rajmund Bolduan — zastępca red. naczelnego, Elżbieta Kirkor — sekretarz redakcji oraz Stanisława Czerska i Czesław Stankiewicz — członkowie. Nie zamówionych rękopisów redakcja nie zwraca ■ NAKŁAD: RSW „Prasa — Książka — Ruch", Gdańskie Wydawnictwo Prasowe 80-958 Gdańsk, ul. Targ Drzewny 3/7, Druk: Prasowe Zakłady Graficzne 80-958 Gdańsk, ul. Targ Drzewny 9/11, Biuro Ogłoszeń: Gdańsk — Targ Drzewny 3/7, tel. bezpośredni 31-35-80, centrala — 31-50-41, Elbląg — Woj. Urząd Poczty, pl. Słowiański 1/2, oraz urzędy pocztowo-telekomunikacyjne WUP — Gdańsk, ul. Długa 22/28, tel. 31-80-84, UPT Gdańsk VI — Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka, UPT — Gdynia, ul. 10 Lutego, tel. 21-75-79 ■ PRENUMERATA CENY: roczna — 312 zł, półroczna — 156 zł, kwartalna — 78 zł, miesięczna — 26 zł. Informacji o prenumeracie udzielają wszystkie placówki pocztowe oraz oddziały RSW „Prasa — Książka — Ruch" Nr telexu Redakcji: [illegible] 08 — C-4 WJ

WIEŚCI DNIA

Centrala na 600 numerów

Dopiero w przyszłym roku skończą się częste kłopoty mieszkańców Skarszew, związane z uzyskaniem połączeń telefonicznych. Ukończona zostanie wówczas rozbudowa centrali telefonicznej w tutejszym Urzędzie Pocztowo-Telekomunikacyjnym. Dobiegły końca prace budowlane związane z przygotowaniem pomieszczeń na nowe urządzenia i sprzęt dla miejscowej centrali. Ich montażem zajmie się Gdańskie Przedsiębiorstwo Robót Telekomunikacyjnych, które ukończy te prace nie wcześniej jednak, jak w 1982 roku.

Nowa centrala telefoniczna umożliwi podłączenie w sumie 600 abonentów. W porównaniu ze stanem obecnym, kiedy to skarszewianie korzystają zaledwie z 200 numerów, będzie to poprawa wydatna, pozwalająca na posiadanie pewnej rezerwy na przyszłość. (mt)

Wypożyczalnia przyczep

Zmotoryzowanych zainteresuje z pewnością wiadomość o możliwości wypożyczenia w Elblągu przyczep kempingowych na urlopowe wojaże. Elbląski MOSiR dysponuje przyczepami typu GK-100 i N-126. Zainteresowanych odsyłamy na ul. Łączności 1, tel. 50-81 wewn. 50. (am)

Będą mieszkania w Ryjewie

W Ryjewie powstaje pierwsze spółdzielcze osiedle mieszkaniowe. Łącznie zbudowanych zostanie 45 mieszkań w trzech budynkach. Przewiduje się, że pierwszy z budynków w stanie surowym zostanie wykonany jeszcze w tym roku. (am)

Już niedługo sałata z tuneli Kombinatu „Malinowo" znajdzie się na naszych stołach... Fot. W. Nieżywiński

Jaki gospodarz - takie obejście

Nie wszyscy elblążanie – jak się okazuje – myślą o porządkach. Oto w jednym z zakamarków ul. Grunwaldzkiej (jednej z główniejszych w wojewódzkim mieście) roi się wprost od śmieci. Pojemniki są, a jakie, ale wszelkie paskudztwo wyrzuca się niestety obok. Mowa naturalnie o pojemnikach (obszernych, na kółkach) znajdujących się najbliżej kamienicy z numerem 53.

Wścibskie reporterskie oko z cuchnącej hałdy zdołało „wyłowić" materace, buty, szmaty, sterty puszek, papiery i wiele in. podobnych śmieci. Dowodzi to – rzecz jasna – nader przykrych permanentnych praktyk, stosowanych przez tamtejszych mieszkańców. Niechlujnych mieszkańców, dodajmy.

O ich niechlujstwie świadczy jeszcze klepisko wokół domów, także przysypane śmieciami i znajdujący się w opłakanym stanie zestaw huśtawek i innych zabawowych urządzeń dla dzieci. Piszemy o tym nie tylko dlatego, że pora najwyższa na wiosenne porządki, a także dlatego, by dowieść, że tamtejsi mieszkańcy zapomnieli najwidoczniej o pięknych zasadach osiedlowej samorządności.

Proponujemy komitetom osiedlowym aby zainteresowały się tą sprawą. Ukłon czynimy też w stronę Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania, zobligowanego przecież do regularnego usuwania śmieci. (halb)

Co słychać w Trójmieście?

● Wprawdzie rejestracja kartek na mięso trwa jeszcze, ale pierwszy dzień sprzedaży kartkowej wykazał, że zaopatrzenie w mięso i wędliny odbywa się prawidłowo i zyskuje aprobatę kupujących. (HED)

Zamechowski bilans...

W elbląskim Zamechu dokonano oceny wyników pracy w I kwartale br. Ogółem przedsiębiorstwo przekroczyło zadania planowe, osiągając wykonanie sprzedaży swoich wyrobów w 104 proc., a w eksporcie w 107,6 proc. Między innymi dostarczono do odbiorców turbiny dla elektrowni „Bełchatów", dla elektrowni „Opole" i dla Huty „Katowice". O 56 proc. przekroczono dostawy pokryw luków okrętowych dla stoczni. Ponad plan wykonano jedną maszynę do przeróbki plastycznej metali. Obok tego z Zamechu wyekspediowano części zamienne wartości 67,2 mln zł.

Nie wykonano natomiast zadań w asortymencie przekładni zębatych. Niedobory produkcji zanotowano także w śrubach nastawnych, w sterach strumieniowych.

W ocenie kierownictwa Zamechu był to pozytywny okres działalności przedsiębiorstwa. Troską napawa natomiast fakt niepewności co do zaopatrzenia zakładów w środki produkcji na drugi i kolejne kwartały bieżącego roku. (am)

Przedwiośnie w kaszubskiej gminie

Trudna będzie tegoroczna wiosna dla rolnictwa, ale mimo wielu problemów rolnicy gminy Kartuzy na rozpoczęcie prac polowych nie czekają z rozłożonymi rękami. Począwszy od 21 marca skiby zaoranej ziemi zaczynają powoli obsychać.

Inż. Kazimierz Hirsz — kierownik Wydziału Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Leśnictwa Urzędu MiG w Kartuzach stwierdza, że **w obecnym okresie wiadomo, iż wszystkie środki i możliwości muszą być skierowane na taką działalność, by niedostatek ziarna siewnego, nawozów, maszyn i urządzeń nie miał decydującego wpływu na wysokość plonów.**

W gminie Kartuzy pod zasiew zbożami jarymi przeznacza się grunty o powierzchni 1300 ha, ale od dawna służbie rolnej i samym rolnikom wiadomo, że stare problemy jakby się spotęgowały. Np., na planowaną odnowę zbóż jarych zapotrzebowanie gminy wynosiło 113 ton, a otrzymano tylko 60 t. W naszej wsi — mówi **Jan Paracki**, sołtys wsi Kosy, wszyscy głowimy się czym siać. Np. rolnik **Jan Węsierski** czy **Konkol** otrzymali za mało ziarna na wysiew. Nie mamy też w ogóle białej brukwi, a z nawozami, głównie saletrzakiem, jest bardzo źle, gdyż nie ma jej nikt.

Na koniec sprawa węgla. Kartuscy rolnicy wiedzą, że jest go mało, ale skarżą się na spóźnione informacje, jakie docierają do ich wsi w sprawie dostaw węgla do GS. Rolnicy Kos, Sitna czy Mirachowa — jak sami mówią — za dużo tracą czasu na dowiadywanie się o nadejściu do GS wagonów z węglem. **Może gminna służba rolna jakoś w tym po może rolnikom?** (en)

Aktorem zostać

Pomyślne wieści ma Wojewódzki Ośrodek Kultury w Elblągu dla tych, którzy w zawodzie aktorskim upatrują swoją przyszłość. Mowa jest tu o niezwykle wdzięcznej odmianie tego atrakcyjnego, acz zarazem trudnego fachu, tj. o aktorstwie lalkarskim.

Oto Wydział Lalkarski wrocławskiej filii Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Krakowie rekrutuje kandydatów na pierwszy rok studiów. Ci, którzy zdecydują się ubiegać o indeks w owej uczelni winni do końca maja br. przesłać pod jej adres niezbędne dokumenty. Szczegółowych informacji w tej sprawie udziela WOK w Elblągu, tel. nr 83-03.

Zapowiada się, że absolwenci wrocławskiej filii PWST w Krakowie, znajdą zatrudnienie w teatrach kukiełkowych w całym kraju, nadto w filmie i telewizji; nam się jednak zdaje, że dla elbląskim najbardziej realna będzie miejscowa oferta: praca w elbląskim teatrze lalek, który zaczyna już raczkować. Za parę lat, kiedy mury aktorskiej uczelni opuszczą pierwsi absolwenci, elbląski teatr lalek będzie już zapewne placówką mogącą zaoferować interesująca pracę. (hb)

Co tydzień nowe gąsięta

Wciąż ich zbyt mało

Tradycyjnie już wiosną gospodynie wiejskie rozpoczynają w przydomowych zagrodach odchów drobiu. Jednodniowe pisklęta zamawiają spółdzielnie w kilku istniejących na Wybrzeżu zakładach wylęgu drobiu, Gdańskich Zakładów Drobiarskich w Żukowie.

Zakład Wylęgu Drobiu w Kościerzynie specjalizuje się w produkcji piskląt gęsich. Właśnie trwa tutaj okres lęgowy. Pierwsze gąsięta wylęgły się w Kościerzynie 6 marca. Około 4 tysięcy trafiło ich wówczas do SKR w Skórczu, Morzeszczynie, Tczewie i Cedrach Wielkich.

Zaraz też uzupełniono brakującą partię jaj w aparatach lęgowych. Począwszy od marca prawie co tydzień wylęgają się w kościerskim zakładzie nowe partie gąsiąt. Podczas całego tegorocznego sezonu łącznie w 22 wylęgach planuje się tutaj uzyskać 60 tys. piskląt gęsich, przeznaczonych na potrzeby gdańskich wsi.

Będzie to jednak możliwe pod warunkiem, że zakład kościerski omijać będą, tak częste w ubiegłym roku, wyłączenia energii elektrycznej. Zamierzano wówczas otrzymać 70 tys. piskląt, a wylęgło się ich zaledwie 59,4 tys. sztuk. Przy powtarzających się wyłączeniach energii i braku na miejscu własnego agregatu prądotwórczego, uszkodzeniom uległo bardzo wiele jaj.

W imieniu osób doglądających w Kościerzynie aparatów wylęgowych apelujemy więc raz jeszcze do Zakładu Energetycznego w Kartuzach, który zaopatruje w prąd m. in. ten zakład, o zaniechanie tak szkodliwych wyłączeń. Jeśli już nieodzowne jest pozbawianie energii części jej odbiorców, niechże będą to takie zakłady, gdzie szkody nie będą aż tak dotkliwe. Tym bardziej, że wspomniana liczba 60 tys. piskląt gęsich jest obecnie przysłowiową kroplą w morzu potrzeb żywnościowych. Ograniczona w tym roku ilość piskląt gęsich, jaka trafi do gdańskich wsi, wynika także z przeprowadzanej aktualnie modernizacji podobnego zakładu wylęgu drobiu w Kartuzach, który obok kościerskiego, jako drugi w woj. gdańskim, również specjalizuje się w produkcji gąsiąt.

Tymczasem kobiety wiejskie, podobnie jak zresztą każdej wiosny, proszą o dużo większe od dostarczanych ilości piskląt. Niewielkie ilości ptactwa domowego odchować przecież można w każdym wiejskim gospodarstwie. Wszędzie tam istnieją przecież warunki, by wykarmić nawet z kuchennych odpadków, trochę drobiu, a własne gęsi, kaczki, czy też kury to w obecnej trudnej sytuacji na rynku żywnościowym bezcenny skarb.

Wszystko to sprawia, że kiedy do danej Spółdzielni Kółek Rolniczych nadejść ma zapowiedziany transport piskląt, gospodynie wiejskie ustawiają się w długiej kolejce po ich odbiór, już nawet poprzedniego dnia. W tym roku nie będzie niestety dla nich pocieszeniem zapowiedź planowanej za dwa lata modernizacji kolejnego zakładu wylęgu drobiu — właśnie w Kościerzynie, co dopiero za jakiś czas powiększyć może ilość wylęgów piskląt gęsich. (M.T.)

Prosto z kutra na rynek

Jak informuje kierownik Wydziału Handlu i Usług Urzędu Miejskiego we Władysławowie inż. **Henryk Żuraw** w br. nie planuje się w tym rejonie (Władysławowo, Tupadły, Karwia, Ostrowo, Chałupy) tworzenia nowych punktów usługowych. Wynika to z braku możliwości inwestowania przez spółdzielcze zakłady usługowe, a w przypadku rzemieślników prywatnych, uprawnionych do prowadzenia usług — z niechęci do ich uruchamiania, w związku z obawą o niemożność wywiązania się ze zobowiązań w sezonie letnim. Taka sytuacja nie może w obecnej chwili nikogo dziwić. Podzielamy obawy Urzędu Miejskiego we Władysławowie, związane z tegorocznym sezonem letnim u nasady Półwyspu Helskiego. **Chodzi głównie o zabezpieczenie żywności dla przybywających na wczasy.**

Muszą oni liczyć się z pewnymi perturbacjami, choćby z tego powodu, że już dziś wiadomo, iż np. dostawy produktów dla gastronomii otwartej będą przynajmniej o połowę mniejsze, niż w roku ubiegłym. Władze miasta starają się aktualnie zbilansować potrzeby zaopatrzenie we niektórych punktów tzw. małej gastronomii (rożna, punkty szybkiej sprzedaży), by zgłosić w tej kwestii konkretne zamówienie w Urzędzie Wojewódzkim. Pierwszeństwo w zaopatrzeniu będzie miała przede wszystkim gastronomia zamknięta. Preferowane będą potrawy z ryb, jako, że istnieje tam odpowiednie zaplecze w postaci przedsiębiorstw połowowych.

Jednak, by w sezonie zabezpieczyć potrzeby turystów, należy już teraz rozmawiać na ten temat z dyrekcjami **„Szkunera"** i **„Gryfa"**. Dlatego chociażby, że firmy te pracują inaczej, niż dawniej. Ryba odbierana jest prosto z kutrów i nie leży w magazynie. Czekają bowiem na nią klienci w głębi kraju. (B.K.)

Trudno sobie wyobrazić funkcjonowanie wydziałów produkcyjnych bez transportu międzywydziałowego. W Zamechu dziesiątki żółto pomalowanych wózków akumulatorowych codziennie przewozi tony różnorodnych elementów, materiałów i narzędzi. Mini-transport przeżywa obecnie trudny okres, brakuje bowiem akumulatorów ogumienia. Wśród kierowców wózków dominują kobiety. Z właściwą sobie zapobiegliwością dbają one o powierzony im sprzęt. (am)

Fot. R. Siwiec

DLA KAŻDEGO COŚ MIŁEGO

Teatry

GDYNIA, Muzyczny, Krakowiacy i Górale, g. 19.

Kina

w woj. gdańskim

HEL, Wicher, Szantaż, ang., od 18 l., g. 19.30.

JASTARNIA, Żeglarz, Cena strachu USA, od 18 l.

KARTUZY, Kaszub, Diabli mnie biorą, fr., od 15 l.; Baśń o jasnym sokole, radz.

KOLBUDY, Wyzwolenie, Krabat — uczeń czarnoksiężnika, radz.

KOŚCIERZYNA, Rusałka, — Trzęsienie ziemi, USA, od 15 lat.

PELPLIN, Wierzyca, Bez skrupułów, fr., od 15 l.; Zagubieni w tajdze, radz., od 12 lat.

SKARSZEWY, Odrodzenie, W mroku nocy, USA, od 18 lat; Na wielkiej rzece, czech.

STAROGARD, Sokół, Manhattan, USA, od 18 l.; Piraci na Pacyfiku, rum. Sputnik, Jak się budzi królewny, czech.

TCZEW, Wisła, Królewicz i gwiazda wieczorna, USA, od 15 l., g. 18, 20.

WEJHEROWO, Świt, Śnieżyczka i Różyczka, NRD; Sprawy osobiste jug., od 15 l.

w woj. elbląskim

ELBLĄG, Syrena, Gangsterzy szos, kanad., od 15 l. Światowit, Superpotwór, jap.; Bez miłości, pol., od 18 l.

MALBORK, Capitol, Superpotwór, jap. Klubowe, niecz.

BRANIEWO, Dar, Proces po szlakowy, jap., od 18 l.

KISIELICE, Jutrzenka, Policja dziękuje, wł., od 18 l.

KWIDZYN, Tęcza, Drogocenny braciszek, czech., od 12 l.; Nowy Don Juan, NRD, od 15 lat.

NOWY DWÓR, Żuławy, — Ojciec Święty Jan Paweł II w Polsce, pol.

NOWY STAW, Jurand, — Mistrz kierownicy ucieka, USA, od 15 l.; Tropem tygrysa, radz.

ORNETA, Wrzos, Parszywa dwunastka, USA, od 15 l.; Rzeczpospolita babska, pol.

PASŁĘK, Znicz, Przepustka dla marynarza, USA, od 15 l.

PIENIĘŻNO, Tęcza, Ofiara, węg., od 18 l.

PRABUTY, Relaks, Wierna żona, fr., od 18 l.

SUSZ, Syrena, Cenny depozyt, fr., od 12 l.

TOLKMICKO, Korab, Dziewczyna z reklamy, wł., od 18 lat, Wielki podryw, pol., od 15 l.

Radio

PONIEDZIAŁEK

Program lokalny

6.30 — Studio Bałtyk, 12.05 Muzyka, 12.25 — Fonoteka melomana — stereo, 16.40 — Przegląd aktualności Wybrzeża, 16.50 — Muzyka, 16.55 — Komentarz aktualny, 17.00 — Róża Wiatrów — audycja Red. Public.

Telewizja

PONIEDZIAŁEK

PROGRAM I

13.30 — TTR, RTSS — Język polski, sem. II
13.00 — TTR, RTSS — Matematyka, sem. II
15.25 — Program dnia
15.30 — Nurt, Praca — technika
16.00 — Dziennik
16.15 — Obiektyw — Gdańsk
16.30 — Dla dzieci: „Zwierzyniec"
17.00 — „Czterej pancerni i pies" (12) — „Fort Olgierda"
17.55 — Ostatnie listy — reportaż filmowy
18.15 — „Krok po kroku" — „Testament"
18.50 — Dobranoc
19.00 — „Echa stadionów"
19.30 — Dziennik telewizyjny
20.15 — Teatr Telewizji — Aleksander Czchaidze — „Gdy miasto śpi"
21.40 — Rolnicze rozmowy
21.50 — „Proscenium" — magazyn teatralny
22.45 — Dziennik

PROGRAM II

16.30 — Program dnia
16.35 — Język niemiecki (35)
17.00 — Język francuski (25)
17.30 — Język rosyjski (25)
Spotkajmy się raz jeszcze
18.05 — Piosenka dla ciebie
18.10 — „Coś wesołego" — reportaż Krystyny Pobóg - Malinowskiej
18.25 — „Jaka jestem naprawdę — Krystyna Janda"
19.00 — PANORAMA — mag. inf.
19.30 — Dziennik telewizyjny
Spotkajmy się raz jeszcze (cd.)
20.35 — Godzina z Włodzimierzem Sokorskim
21.25 — „To wszystko Gałczyński..." — impresja filmowa Urszuli Lityńskiej
21.40 — Piosenka dla ciebie
21.45 — 24 godziny
21.55 — „O krok od siebie" — recital Asji Łamtiuginy
22.40 — „Różaniec z granatów" — nowela filmowa TP.

MATRYMONIALNE

ZAWIĘCEJ ofert otrzyma w Warszawskim Biurze Matrymonialnym „Sybir". Warszawa, Elektoralna 11. K-1844

„TYLKO TY" — to jest najmłodsze polskie Biuro Matrymonialne. Bielsko-Biała 1, skrytka pocztowa 434. K-2137

INSTYTUT „Ona i On" zawarcie znajomości. Gdańsk 37, skrytka 38. G-7761

SAMOTNY, lat 44, wzrost średni, szczupły, młody wygląd, wykształcenie średnie, pozna panią samotnie zamieszkałą w samodzielnym, komfortowym mieszkaniu w Trójmieście. Na telefon odpowiadam. Zmiana nazwiska dyskrecja. Cel matrymonialny. Oferty GM Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

ZAMOŻNY, rolnik, lat 36, pozna odpowiednią panią (mile widziane wykształcenie). Oferty GM Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

SAMOTNY, bez nałogów, wykształcenie średnie, własna firma, pozna panią 32—36 chętnie właścicielką nieruchomości. Cel matrymonialny. Oferty „Operator", Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

KULTURALNEGO, wykształconego, uczciwego, z domem, do lat 62, lubiącego spacery, rower, poznam kulturalną, samodzielną. Cel matrymonialny. Oferty GM 3834, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

PANNA, lat 30, pozna kulturalnego mężczyznę, niebrzydkiego, bez nałogów. Cel matrymonialny. Oferty GM 7493, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

PANNA, lat 30, pozna kulturalnego, bez nałogów. Cel matrymonialny. Oferty 2993, 81-301 Gdynia 1.

PANNA pozna pana, lat 30, po studiach. Cel matrymonialny. Oferty 253, 81-701 Sopot 1.

SAMOTNA wdowa, lat 60, bez zobowiązań, rencistka, bez nałogów, lubiąca turystykę, spacery, pozna odpowiedniego pana. Oferty 252, UPT, 81-701 Sopot 1.

ŻYCZLIWE, nowoczesne biuro matrymonialne proponuje psycholog. Dyskretne zapewnione. „Junona" Gdynia, skrytka 148. K-1700

BIURO „Vesta" — Matrymonialne Poważność. Organizujemy spotkania. Informacje: 79-952 Gdańsk, skrytka pocztowa 673. P-198

DOKUCZA Ci samotność? Biuro Matrymonialne „Ewa", 80-952 Gdańsk 6, skrytka 237 — szczęśliwie kojarzy małżeństwa. G-9051

NIERUCHOMOŚCI

BUDYNEK piętrowy, stan surowy, centrum Żukowa — sprzedam. Zbigniew Treder, Borkowo, gm. Żukowo. G-7356

DOMEK z ogrodem — sprzedam. Elbląg, Łódzka 10. E-1334

GOSPODARSTWO rolne 7 ha, 2 stawy, las, nowy budynek mieszkalny, komfort — sprzedam. Brandys, Gdynia, Szenwalda 25 A/4, po godz. 16. S-2941

DOMEK letniskowy, murowany, z garażem, duża działka, nad jeziorem, w lesie, zdecydowanie sprzedam. Wiadomość: Gdynia, Kaszubska 17/7. S-2946

POWIEDZIONY, rolnik, lat 36, pozna odpowiednią (mile widziane wykształcenie). Oferty GM Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

SAMOTNY, bez nałogów, wykształcenie średnie, własna firma, pozna panią 32—36 chętnie właścicielką nieruchomości. Cel matrymonialny. Oferty „Operator", Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

KULTURALNEGO, wykształconego, uczciwego, z domem, do lat 62, lubiącego spacery, rower, poznam kulturalną, samodzielną. Cel matrymonialny. Oferty GM 3834, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

PANNA, lat 30, pozna kulturalnego mężczyznę, niebrzydkiego, bez nałogów. Cel matrymonialny. Oferty GM 7493, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

DZIAŁKĘ budowlaną, 600 m kw. zamienię na mieszkanie 2-pokojowe lub sprzedam. Oferty 2848, UPT, 81-301 Gdynia 1.

PARTER domku jednorodzinnego z garażem, oddzielne wejście, w Gdyni — sprzedam. Oferty 2967, UPT, 81-301 Gdynia 1.

DZIAŁKĘ budowlaną pod domek jednorodzinny w Rumi, w pobliżu szkoły „5" lub w centrum — kupię. Tel. 71-16-08. S-2987

DZIAŁKĘ budowlaną w Gdyni, Sopocie — kupię. Oferty 3012, UPT, 81-301 Gdynia 1.

DOM jednorodzinny z ogródkiem, w ładnej dzielnicy Gdańska-Wrzeszcza — sprzedam. Oferty 7537, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

DZIAŁKĘ budowlaną, do 300 m kw. w okolicy Trójmiasta — do 20 km — kupię lub odkupię część. Oferty 7367, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

MAŁY domek parterowy z ogródkiem, może być domek gospodarczy, okolice Trójmiasta — kupię. Oferty 7568, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

DOM w promieniu 30 km od Gdańska, może być do remontu lub wykończenia — kupię. Oferty 8506, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

DZIAŁKĘ letniskową k. Wieżycy — sprzedam. Wrzeszcz, K. Marksa 147/1. G-7665

DOMEK jednorodzinny w górnym Sopocie — 5 pokoi z telefonem, kuchnią, łazienką, garaż, ogródek — wynajmę. Oferty 232, UPT, 81-701 Sopot 1.

LOKAL na cichy warsztat w Gdyni — do wynajęcia, ewentualnie sprzedam dom dwurodzinny z dwoma łazienkami lokalami i mieszkaniem, garaż, ogród. W rozliczeniu konieczne mieszkanie, chętnie kwaterunkowe. Oferty 7589, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

NIEDROGI domek lub baraki mieszkalny na trasie Sopot — Gdynia — Rumia — kupię. Oferty 2785, UPT, 81-301 Gdynia 1.

DZIAŁKĘ nad jeziorem, własną, z materiałami budowlanymi, dokumentacją techniczną i zezwoleniem na budowę, — sprzedam. Tel. 41-37-61. G-6648

DOM jednorodzinny, na ukończeniu (woda, elektryczność, c.o.) w Starogardzie Gdańskim — tanio sprzedam. Wiadomość: Starogard Gd. ul. Parkowa 7. P-291

GOSPODARSTWO o pow. 13 ha, możliwość hodowli 13 sprzedam lub wydzierżawię. Tel. 92, po 15. Z. Szymański. 82-550 Prabuty, ul. Rypińska 47. P-282

2 ha ziemi z zezwoleniem na budowę obiektu gospodarczego (kury, liszy) — sprzedam. Oferty 9075, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

DZIAŁKĘ budowlaną w w Kartuzach, rozpoczęta budowa — sprzedam. Adam Malek, 77-114 Gostkowo. P-284

DZIAŁKĘ 600 m kw. nad Jeziorem Raduńskim — sprzedam. Oferty 8702, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

POŚREDNICTWO handlowe poleca kupno — sprzedaż mieszkań, domów, lokali użytkowych, działek. Tel. 26-38-89. S-2250

DOM handlowy, w tym zakład gastronomiczny, mieszkanie 5 pokoi, nadający się na ciastkarnię, niekeramię, masarnię, naprawa samochodów, ogrodnictwo, inne możliwości, na trasie Gdańsk — Bydgoszcz — sprzedam z powodu wyjazdu. Oferty 3574, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

MOTORYZACYJNE

SILNIK Diesel do Stara oraz maszynę do wiązania lnu — sprzedam. Zygmunt Wera, 77-132 Niezabyszewo, gm. Bytów. P-299

MZ TS 250 Sport — sprzedam. Tel. 19-36. Nowy Dwór Gd. P-303

SYRENĘ R-20, rok produkcji 1978 — sprzedam. Gdańsk, ul. Chłopska 18 F/10, od godz. 14. G-9248

KAROSERIE Trabanta 601, uzbrojoną, używaną — sprzedam. Gdańsk, Zaspa, Kopiańska 8/1, po południu. G-9435

FIATA 850, silnik po remoncie — sprzedam. Tel. 22-36-89. G-8714

FIATA 125p 1300, fabrycznie nowy — sprzedam. Tel. 41-33-79. G-8925

ŻUKA sprzedam lub zamienię na ciągnik 230 — 4011 — 335 (jeżeli zajdzie potrzeba — z dopłatą w gotówce lub ziemniakami). Jan Szmyt, Góry Łubiańskie, 14-108 Stębask, woj. olsztyńskie. G-704

FIATA 125p1500 — sprzedam. Tel. 30-33-78, w godz. 16—17. S-2926

FIATA 126-650, eksport, 1980 — zamienię na Volkswagena 1302, rok 1972. Tel. 23-25-47. S-2921

FIATA 126p, 1979 — sprzedam. Gdynia-Orłowo, Technicza 27 A. S-2933

VOLKSWAGENA 1500 S — tanio sprzedam. Telefon 23-17-76. S-2951

NOWĄ Skodę 105 L — sprzedam. Tel. 78-30-63. S-2858

FIATA 125p, fabrycznie nowy — sprzedam. Oferty z cena 7370, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

WARSZAWĘ górnozaworową — tanio sprzedam. Morena, Nałkowskiej 4A/31. G-7455

SYRENĘ R-20 — sprzedam. Tel. 41-13-58. G-710

FIATA 132—1500, 1974 — sprzedam. Gdańsk-Suchanino, Paderewskiego 2/27 po 16. G-711

STARĄ — sprzedam. Gdańsk-Oliwa, ul. Dickmanna 3/1. G-7813

ŁADĘ 1500, rok 1976 (grudzień) w dobrym stanie — sprzedam. Tel. 31-06-56. G-7515

SAMOCHÓD marki Fiat 126p, rok produkcji 1979—1980 — kupię. Tel. 31-86-48, po godz. 18. G-7531

FIATA 132p, rok 1977 — sprzedam. Tel. 32-36-36, godz. 16. G-7872

FIATA 125p, rok 1973, w doskonałym stanie technicznym i estetycznym (pierwszy właściciel) — sprzedam. Tel. 41-22-37. G-7887

FIATA 125p, fabrycznie nowy — sprzedam. Telefon 41-22-37. G-7586

MECHANIKA pojazdowa, Łebno, gm. Szemud — wy konuje naprawy solidnie i szybko. S-230

FIATA 127p, stan bardzo dobry — sprzedam. Tel. 524, Nowy Dwór Gdański, po 16. G-7378

MERCEDESA 406 D, furgon — sprzedam. Telefon 73-85-26. P-202

REGENERACJA — przeróbki chłodnic, nagrzewnic samochodowych. Gdańsk, Malczewskiego 128. G-8132

SAMOCHÓD Fiata 126p, 1978 r. — sprzedam. Tel. 24-18-40. G-8133

SPRZEDAŻ

BIAŁE lastryko — sprzedam. Oferty 7086, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

CIĄGNIK C-385 i nowy rozrzutnik obornika — sprzedam. Kazimierz Armatowski, Ilownica, 83-412 Głodowo. G-7438

SZTUCCE srebrne — sprzedam. Tel. 31-20-06, po 16. G-7445

RĘCZNĄ, piłę elektryczną do drewna — sprzedam. Tel. 23-20-93, po godz. 15. G-7269

WTRYSKARKĘ hydraulicznią, plonową, 50 g — sprzedam. Gdańsk-Brzeźno, ul. Sternicza 14, po 16. G-7305

KALKULATORY Sinclair Cambridge Programmable (wszystkie funkcje, program 36 kroków) — tanio sprzedam. Zaspa, Leszczyńskich 3/70. G-7274

KALKULATOR wielodziałaniowy — sprzedam. Gdynia, ul. Długosza 1. G-7344

PASIEKĘ — sprzedam. 80-408 Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Klonowicza 46/8. G-7170

MAGNETOFON M2408 S, ZK 140 T, telewizor Neptun 624 — sprzedam. Tel. 43-13-34. G-7181

ZAGRANICZNE — buty, suknię ślubną oraz magnetofon M 2408 S i zbiór znaczków PRL — sprzedam. Tel. 37-80-93, po 17. G-7338

ŁÓŻKA, szafy, stoły, kredens rzeźbiony, krzesła, lodówkę, kaloryfery elektryczne, nacynnik kuchenne, kotłech długi, meble, pilę tarczową (z postumentem), drabiny żelazne, drewno opałowe, skrzynki „bułgarki" — sprzedam. Józef Jachura, Juszkowo 61 k. Pruszcza Gdańskiego, oglądać godz. 16—18. G-8377

KIOSK w Kątach Rybackich, przy plaży — sprzedam. Kwidzyn, telefon 34-87. P-286

SEGMENTY, półki, ławy szwedzkie, płyty łazienkowe — sprzedam. Puck, tel. 73-23-05. P-293A

OWCZARKI niemieckie, szczenięta, czarne — sprzedam. Puck, tel. 73-23-05. P-293B

OVERLOCK fabrycznie nowy — sprzedam. Oferty. 8581, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

PŁASZCZ damski, skórzany, brązowy, na wzrost 175 cm — sprzedam. Tel. 41-83-93. G-9216

PŁASZCZE damskie, skórzane — sprzedam. Sopot, Białkowskiego 12B/22. S-2382

46 ton słomy prasowanej i 20 ton siana — sprzedam. Marian Mazzota, Kisewo 7, poczta 84-340 Gołdętowo. P-298

TAKSOMETR Poltax — sprzedam. Wejherowo, Gdedle Kaszubskie, ul. Weteranów 3. Zakład Krawiecki. P-294

TRUSKAWKI najlepszych odmian jak: Redgauntlet oryginał i Fawortyka — wysyła wiosną na zamówienia, najmniej 50 sztuk, cena 1 zł 50 gr sztuka. Henryk Chwiałkowski, 78-330 Wierzchowo. P-295

EKG Hellige walizkowy, jednokanałowy, kamerę filmową 16 mm Krasnogorsk 3 praktę Frania, rożen elektryczny domowy — sprzedam. Tel. 47-97-01 lub 31-02-84. G-9318

SKRZYPCE stare i oprzyrządowanie inwalidzkie do Fiata 126p — sprzedam. Tel. 82-02-32. G-9363

OPRZYRZĄDOWANIE do środkuci atrakcyjnej zabawki z drewna odpadowego — sprzedam. Oferty 9323, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

KIOSK warzywa — owoce — sprzedam. Wiadomość: Gdańsk-Nowy Port, ul. Wyzwolenia 81 B/11. G-7354

MEBLE — sprzedam. Tel. 31-39-45. S-257

PIERŚCIONEK z brylantem 0,25 ct — sprzedam. Oferty 2954, UPT, 81-301 Gdynia 1.

BETONIARKĘ 130, wyciągarkę, rusztowanie warszawskie — sprzedam. Tel. 32-26-46. G-7364

SUKNIE ślubną, błękitną, (nieskazitą) — sprzedam. Zaspa, Pilotów 4A/14. S-2887

APARAT fotograficzny Minolta Hi-Matic F, nowy oraz pierścionek z białym szafirem — sprzedam. Tel. 21-98-74. G-7388

ECHOLANE-3, gitarę elektryczną „Framus" — sprzedam. Sopot, Boczna 1/5.

AUTOMAT do lodów włoskich, 3-smakowych „Wildanna" — sprzedam. Rumia, tel. 710-134. S-2977

TELEWIZOR kolorowy Ruhm 710 z kineskopem do wymiany, płaszcz skórzany męski z podszivką, rozm. średni oraz wózek głęboki zamszowy, koloru brązowego — sprzedam. Gdynia, ul. Malborska 3 A/1. S-2984

WARSZAWĘ górnozaworową (do remontu) 1 butlę gazową 11 kg — sprzedam. Gdańsk-Morena, Budapeszteńska 5 A/9. G-7498

TAKSOMETR radziecki — sprzedam. Tel. 35-39-09. G-7815

BOŻEN elektryczny, frytkownicę, maszynę do rozdrabniania ziemniaków na placki i pateline, stoły barowe, krzesła i stoliki tarasowe, szafę ubraniową, lady bufetowe, przyczepę do łodzi, szafę chłodniczą 1200 l, agregat Sabro 6000 kalorii — sprzedam. Beker, 80-654 Gdańsk-Stogi, ul. Sokola 24 A. G-7355

ROWEREK dziecięcy, 3-kołowy, radziecki — sprzedam. Tel. 52-05-72. G-7534

URSUS C-38 — sprzedam. Telej, Mieścin, gm. Tczew. G-7555

PŁYTY stropowe Żerań zaliniowy na cement lub sprzedam, ewentualnie kupię cement. Tel. 32-35-94, po 17. G-7387

KUPNO

SZAFĘ chłodniczą (lub urządzenie podobne), dwie opony do Tarpana — kupię. Starogard, telefon 42-39, po 18. P-304

SAKSOFON tenorowy — kupię. Oferty 2865, UPT, 81-301, Gdynia 1.

TOKARKĘ do drewna, kijarkę, maszyny stolarskie — kupię. Oferty 7449 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

MASZYNĘ dziewiarską typu Moda, Kazmbka — kupię. Tel. grzecznościowy 20-53-95. S-2978

ZNACZKI pocztowe — kupię. Tel. 26-35-69. S-2962

KAMERĘ 16 mm — kupię. Tel. 52-17-19. G-7367

BONY PKO — kupię. Tel. grzecznościowy 32-34-17. G-7442

KURTKĘ czarną, futrzaną lub z rudych lisów — kupię. Tel. 51-83-64. G-7112

MASZYNĘ do pisania, starą — kupię. Tel. 31-10-31, wew. 84, godz. 8—13. G-7151

BETONIARKĘ, pojemność 80—100 l — kupię. Czesław Maguła, 81-112 Gdynia, ul. Zielona 28 D/4. G-7288

BRYLANT czysty — kupię. Oferty 881205, Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38. K-2406

PRZYCZEPĘ towarową do samochodu osobowego — kupię. Tel. 47-91-88. G-9294

BONY PKO — kupię. Tel. 51-05-72. S-263

LOKALE

M-4, 3-pokojowe, na Obiżu, przy lesie — zamienię na podobne trasa Żabianka — Zaspa, Przymorze, Mor

W kwietniu dostawy normalne

Czy zabraknie benzyny?

— Co się dzieje z benzyną? — pytamy Mariana Bartosiewicza — dyrektora Centrali Produktów Naftowych.

— Już kilkakrotnie w ciągu ostatnich paru miesięcy obserwowaliśmy duże kolejki po benzynę. Zawsze, kiedy w kraju rośnie napięcie i panuje niepokój — ludzie starają się zabezpieczyć i na wszelki wypadek napełnić bak swojego samochodu. Przed stacjami robi się tłok. Nie nadążamy z dostawami benzyny i zaczyna się tu i ówdzie brakować. Tak samo jest i tym razem. Każda zapowiedź strajku jest dostatecznym powodem rozpoczęcia szturmu na stacje.

— Personel stacji nie chce sprzedawać benzyny w kanistry i już słychać opinię, że dzisiejsze perturbacje mają swoje źródło nie tylko we wzmożonych zakupach, ale w braku tego paliwa?

— To nieprawda! W kanistry nie sprzedajemy dlatego, aby maksymalnie rozładować kolejki i skrócić czas oczekiwania. Natomiast, jeśli chodzi o zaopatrzenie, to jak do tej pory odbiorcy indywidualni nie mieli chyba prawa narzekać na jakiekolwiek ograniczenia w dostawach benzyny. Nie brakuje jej, mimo że zużycie na cele indywidualne rośnie. W styczniu i lutym bieżącego roku było na przykład o 20 proc. wyższe niż w roku ubiegłym.

— To stan na dziś, a co jutro?

— Mogę zapewnić, że również w kwietniu z benzyną nie będzie kłopotów. Mówię tylko o kwietniu, ponieważ co do następnych miesięcy nie ma jeszcze szczegółowych ustaleń. A nie chciałbym bawić się w proroka.

— Gdyby pan jednak spróbował...

— Nie miałoby to chyba sensu. Chciałbym natomiast zwrócić uwagę na inną sprawę. Otóż mimo że wszyscy wiemy o naszych obecnych trudnościach płatniczych i wynikających z tego faktu konsekwencjach — wszelkie dotychczasowe apele o oszczędzanie benzyny pozostają bez echa. Świadczy o tym chociażby ów 20-procentowy wzrost zużycia w pierwszych miesiącach tego roku, który udało nam się pokryć tylko dzięki mniejszemu niż zwykle zapotrzebowaniu gospodarki uspołecznionej. Nie wyobrażam sobie, by tendencja taka mogła utrzymać się w przyszłości. Nie stać nas na zwiększenie importu i trzeba o tym pamiętać!

ALDONA ŁUKOMSKA

Najtrudniejszy kwartał w najnowszej historii gospodarczej kraju

Są już wstępne, choć wyrinkowe dane dotyczące wyników gospodarczych I kwartału br. Mimo że mają one jeszcze szacunkowy charakter można już stwierdzić, że trzy pierwsze miesiące 1981 r. były — z ekonomicznego punktu widzenia — najgorsze w najnowszej historii Polski Ludowej. Wskazują one wyraźnie na pogarszające się możliwości realizacji — już w założeniu skromniejszych — społecznych celów tegorocznego planu. Przewidywano bowiem, co najwyżej, ochronę poziomu życia nisko i średnio zarabiających obywateli. Obecnie stoimy przed koniecznością korekty planu w dół, przez co ochrona ta staje się trudniejsza i bardziej skomplikowana.

Poziom produkcji przemysłowej był znacznie mniejszy niż w I kw. ub. r. W poszczególnych miesiącach była ona niższa średnio o ok. 10—12 proc., strata produkcji wyniesie więc ok. 70—80 mld zł.

Na pracę przemysłu rzutowała zwłaszcza dramatyczna sytuacja zaopatrzeniowa. Na pierwszy plan wysuwa się tu problem węgla, nie tylko jako surowca dla rodzimego przemysłu, ale również ważącego na możliwościach handlu zagranicznego, a zwłaszcza na uzyskaniu środków na import.

Janusz Kotarski

W I kwartale wydobyto 41 mln ton węgla i choć jest to wynik o 2 mln ton lepszy od przewidywanego (przy założeniu wszystkich wolnych sobót), to do bilansu zabrakło ok. 3,2 mln ton. Konsekwencje: dostawy do przemysłu niższe o 2,4 mln ton, dla energetyki o 1,1 mln ton, na eksport o 0,5 mln ton. Dzielić trzeba było inaczej niż pierwotnie zakładano.

Trudności z węglem pociągnęły za sobą cały łańcuch negatywnych następstw; niższe było zaopatrzenie w inne podstawowe surowce. I tak np. przemysł otrzymał zaledwie połowę planowanych wielkości kauczuku naturalnego, 70—80 proc. aluminium, ołowiu, prętów stalowych, opon, materiałów ściennych, bawełny oraz ok. 90 proc. wyrobów aluminiowych, acetylenu, armatury przemysłowej, papieru i innych materiałów. Nie trzeba mówić jakie napięcia powodowało to w codziennej pracy zakładów. Potwierdziła się raz jeszcze teza, iż prawidłowość więzi kooperacyjnych jest we współczesnej gospodarce jednym z najważniejszych czynników jej sprawnego działania.

NIZSZA produkcja, zwłaszcza w eksportowych gałęziach gospodarki, wpłynęła zasadniczo na rezultaty handlu zagranicznego. Eksport do krajów socjalistycznych był w styczniu i lutym o 17 proc. mniejszy niż w ub. r., a w marcu o ok. 14 proc. niższy, analogicznie zaś do krajów kapitalistycznych — o 27 proc. i 29,3 proc. niższy. Nie wywiązywaliśmy się w I kw. z naszych zobowiązań eksportowych, co zmniejszało zasadniczo wpływy dewizowe i ograniczało możliwości importowe. Przy ogólnym wzroście importu zakupy w krajach kapitalistycznych były niższe w ciągu dwóch miesięcy o 17 proc. Prawie w całości dokonaliśmy ich w formie kredytowej, opłacając jedynie zaliczki wynoszące ok. 15 proc. wartości zakupu, na które nie zawsze starczało dewiz. Znaczną część importu stanowiły przy tym żywność, zboża, pasze i towary rynkowe (w ciągu dwóch miesięcy wzrost o 29—42 proc.), przy spadku importu zaopatrzeniowego rządu 15 proc. Warto przy tym podkreślić, że ogólny wzrost importu wynika w całości ze zwiększonych dostaw z krajów socjalistycznych i Związku Radzieckiego.

WYNIKI produkcyjne I kw. odbiły się w drastyczny sposób na rynku wewnętrznym. Warto podkreślić, że wzrastały w tym okresie systematycznie wypłaty z funduszu płac oraz z innych tytułów. Wstępnie można szacować, że dochody pieniężne ludności będą w I kw. o ok. 60—70 mln zł większe niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Wzrósł tym samym nawis inflacyjny. Szacowany już na początku roku na ok. 270 mld zł. Dostawy towarów zwiększyły się bowiem zaledwie o kilka procent, przy nasilających się lukach asortymentowych. Najtrudniejsza sytuacja utrzymywała się na rynku żywnościowym. Nastąpił spadek dostaw m. in. następujących artykułów: mięsa i przetworów, tłuszczów zwierzęcych, masła i serów. Drastycznie obniżyły się zapasy artykułów żywnościowych. Trudna sytuacja dotyczy również wyrobów farmaceutycznych. Zagrożona jest ich produkcja wartości 1,2 mld zł.

Główną przyczyną tego stanu rzeczy była sytuacja w rolnictwie, a zwłaszcza niebezpieczne obniżenie się skupu żywca i mleka. Warto podkreślić, że kontraktacja na okres marzec — maj jest niższa w odniesieniu do bydła o 17 proc. a w odniesieniu do trzody chlewnej o 24 proc. Można sądzić, że do wykonania planu skupu żywca brakuje już obecnie ok. 100 tys. ton. W I kw. nie poprawiły się także dostawy środków produkcji dla tego działu gospodarki. Na początku lutego zaległości w dostawach nawozów mineralnych wynosiły 260 tys. ton, zaś sprzedaż dla gospodarstw indywidualnych była niższa o ok. 12 proc. Nie mamy jeszcze pełnych danych, sądzić jednak można, że w lutym i marcu sytuacja uległa poprawie. Rolnicy otrzymali zbliżoną do ubiegłorocznej ilość nawozów. Gorzej jest jednak z dostawami maszyn a zwłaszcza części zamiennych.

I kw. wskazuje więc, że podstawowym zadaniem jest obecnie wyprowadzenie gospodarki z kryzysu. Warto przypomnieć w tym miejscu słowa premiera W. Jaruzelskiego wypowiedziane podczas środowego posiedzenia Rady Ministrów. Nawiązując do zawartego porozumienia z delegacją NSZZ „Solidarność" powiedział on: —

— Porozumienie jest wynikiem dążenia obu stron do rozładowania napięcia i zapewnienia krajowi spokoju, podstawowego dla warunku rozwiązywania problemów społecznych i gospodarczych.

Łodzie rybackie przy plaży w Kuźnicy.
Fot. W. Nieżywiński

Odkrywamy tajemnic[illegible]

Kara-Kum

Piaski tej pustyni zostały [illegible] niesione przez stare rzeki. Do takiego wniosku doszli specjaliści z Turkmenii, prowadzący badania na tej jednej z najstarszych pustyń świata. Stwierdzili oni, że w ciągu setek tysięcy lat górskie rzeki zniosły na obszarze przestrzenie całe góry piasku i mułu. Zmieniając swój kierunek w zależności od klimatu rzeki pokrywały piaskiem coraz większe obszary.

„Wrota" na Bałtyk

OD ponad dwóch lat prawie wszystkie statki Polskiej Żeglugi Morskiej w Szczecinie, odbywające rejsy do portów oceanicznych, pływają przez cieśniny duńskie. Droga ta jest nieco dłuższa, ale znacznie wygodniejsza. Kiedyś korzystały z niej jedynie największe masowce i zbiornikowce armatora szczecińskiego. Mniejsze natomiast wychodziły z Bałtyku na oceaniczne szlaki przez Kanał Kiloński. Każdorazowe przejście przez ten liczący ponad 70 km tor wodny wiąże się z wieloma problemami. Niebagatelna jest również sprawa opłat. Ponadto żegluga niezbyt szerokim Kanałem Kilońskim jest niebezpieczna, zwłaszcza przy silnych wiatrach. Wówczas statki z trudem utrzymują się na wyznaczonym torze o własnych siłach i muszą korzystać z pomocy holowników.

Przed rokiem byłem świadkiem jak pływający we flocie szczecińskiego Zakładu Linii Europejskich i Żeglugi Promowej PLO statek typu ro - ro ms. „Inowrocław", kilkakrotnie zepchnięty na brzeg kanału, nie mógł płynąć dalej o własnych siłach. Podobne przygody mieli dowódcy wielu innych polskich statków na tym rzechliwym szlaku żeglugowym. A zimą w 1979 roku na skutek silnego zalodzenia w Kanale Kilońskim zablokowanych zostało na kilka dni ponad 100 statków różnych armatorów. Było wśród nich kilka jednostek PZM. Aby nie narażać statków na podobne perturbacje, armator szczeciński polecił ich dowódcom częstsze korzystanie z cieśnin duńskich. Przejście to prawie w ogóle nie zamarza i w efekcie jest bardziej ekonomiczne niż Kanał Kiloński.

Warto jednak przypomnieć, iż kiedyś również w cieśninach duńskich z trudem mieściły się większe statki, a nie które wchodziły na Bałtyk po częściowym odlichtunku w w Goeteborgu lub innych portach Szwecji i Danii. Od kilku już lat przez cieśniny duńskie przechodzą z pełnymi zbiornikami nawet największe pełzetemowskie tankowce o nośności, sięgającej 145 tys. ton: jak tt. „Sokolica" i tt. „Giewont II". Było to możliwe po uprzednim oznakowaniu szlaku wiodącego przez cieśniny Skagerrak i Kattegat i dalej przez Wielki Belt lub Mały Belt. Jednak i ta droga kryje w sobie szereg niebezpiecznych pułapek.

Pełno tu głębokich i kręto rynien oraz mielizn o głębokości około 15 m. Dotyczy to zwłaszcza szlaku wiodącego przez Wielki Belt, gdyż Mały Belt nie nadaje się w ogóle do żeglugi oceanicznej ze względu na bardzo małą głębokość. Ciura w niektórych rejonach [illegible] przekracza 11 metrów. W [illegible] nie również tutaj żegluga [illegible] jest nadmiernie łatwym. Od [illegible] wódców poszczególnych jednostek wymaga to szczególnie [illegible] krej znajomości zasad nawigacji oraz dużego doświadczenia zawodowego. Mimo to, zwłaszcza w czasie silnych sztormów bardzo trudno jest utrzymać statek na właściwym kursie. Natomiast najmniejsze odchylenie, co także niekiedy się zdarza, wysuwa statek na mielizna. Konsekwencje tego są [illegible] kiedy bardzo przykre. Aby temu zapobiec w przynależności [illegible] djęto tu w ostatnim okresie szczegółowe badania, które [illegible] ją na celu wytyczenie nowych głębszych, a więc bezpieczniejszych szlaków żeglugowych. [illegible] dług zgodnej opinii fachowców, szanse takie istnieją. Bałtyk będą mogły wchodzić znacznie większe statki z pełnymi ładowniami.

EDMUND KIESZKOWSKI

Naprzeciw aspiracjom gospodyń wiejskich

KOBIETA wiejska staje się w dzisiejszych warunkach coraz częściej głównym filarem gospodarstwa rolnego. Nie zwalnia to jej z typowych obowiązków matki i gospodyni. Krąg tej zajęć, które wykonuje w gospodarstwie rolnym jest bardzo rozległy, obejmuje zarówno sferę produkcyjną, jak i prowadzenie domu, organizację życia w rodzinie, jej żywienie i wychowanie dzieci. Łącznie są to często ciężary ponad siły odstraszające skutecznie dużą część młodych dziewcząt wiejskich od zawodu rolniczego. Stąd kłopoty młodych rolników ze znalezieniem żony i założeniem rodziny, co m.in. warunkuje przejęcie i samodzielne prowadzenie gospodarstw.

Z różnych więc względów społeczno-gospodarczych, nie mówiąc o humanitarnych, zasadnicze znaczenie mają inicjatywy zmierzające do ułatwienia życia i zadań kobiecie wiejskiej przez należyte do nich przygotowanie. A wymaga tego każda z dziedzin jej obowiązków, które przy zastosowaniu nowoczesnych rozwiązań, udogodnień i odpowiedniej organizacji mogą być spełniane bardziej efektywnie przy zmniejszonych wysiłkach. Niemałe są też w tym względzie zainteresowania i aspiracje kobiet.

Wychodząc naprzeciw tym problemom, Woj. Ośrodek Postępu Rolniczego w Lubaniu zorganizował w lipcu ub. roku w Ośrodku Szkolenia Rolniczego w Gdańsku-Lipcach Pracownię Wiejskiego Gospodarstwa Domowego. Pieczę nad związaną z nią działalnością sprawuje mgr inż. Danuta Bednarczuk. Placówka ta stała się bazą szkoleniową i miejscem seminaryjnych spotkań kobiet wiejskich woj. gdańskiego. Tutaj odbywają się seminaria, prelekcje, odczyty i pogadanki na tematy interesujące wiejskie gospodynie. WOPR, ściśle współpracując w tej dziedzinie z organizacja kół gospodyń wiejskich, interesuje się wszystkimi mieszkańcami wsi z gospodarstw indywidualnych i uspołecznionych, a także realizuje program dla uczennic zasadniczych szkół rolniczych i zespołów przysposobienia rolniczego.

PROBLEMATYKA zjazdów i spotkań obejmuje organizację pracy i unowocześnianie wiejskiego gospodarstwa domowego, funkcjonalnego, estetycznego urządzenia zagrody wiejskiej, opiekę nad dziećmi i w ogóle wychowanie w rodzinie, racjonalne żywienie, higienę i doraźną pomoc w sytuacjach zagrażających zdrowiu i życiu człowieka. Omawia się też sprawy związane z produkcją rolną w działach obsługiwanych głównie przez kobiety, uprawę przechowywanie i przetwarzanie warzyw, owoców i innych produktów spożywczych, chów zwierząt, drobiu itp.

Działalność tę uzupełniają pokazy: obsługi zmechanizowanego sprzętu domowego, urządzania i wyposażenia mieszkań, estetyki i kultury spożywania posiłków codziennych i połączonych z uroczystościami rodzinnymi, prowadzenie ogródków przydomowych z uwzględnieniem warzyw mało znanych itp. Organizuje się też kursy i wystawy, a także bezpośrednio na wsi konkursy hodowlane oraz konkursy uprawy warzyw, owoców i kwiatów.

Pięknie urządzona i starannie wyposażona pracownia WGD powstała w lipcu ub. roku. Od tego czasu, a na szersza skalę od jesieni ub. roku odbywa się w niej wiele atrakcyjnych imprez. Rozpoczęło się od tzw. dni otwartych, kiedy to przyjechało do ośrodka w Gdańsku-Lincach łącznie 320 kobiet. Uczestniczki wysłuchały prowadzonego kolejno w grupach wykładu dr. Jana Bodziwidzego na temat uprawy warzyw mało znanych. Obejrzały następnie omawiane na wykładzie warzywa w ogródku przykładowym wyposażonym specjalnie do celów szkoleniowych w OSR w Gdańsku-Lincach. Otrzymały także rozsady niektórych warzyw do swoich ogródków warzywnych. W samej pracowni WGD gospodynie mają do dyspozycji skomplet[illegible] sprzęt gospodarstwa domowego, zapoznając się zgodnie z życzeniami z jego obsługą i przydatnością we własnym gospodarstwie.

Najwięcej kobiecych seminariów, szkoleń i innych imprez zorganizowano w IV kwartale ub. roku. Poświęcone były m. in. intensyfikacji produkcji rolnej, problemom z zakresu „Mój dom i moja rodzina" itp. Na wszystkich szkoleniach i spotkaniach seminaryjnych omawiano także racjonalne gospodarkę paszami własnymi i przemysłowymi w żywieniu zwierząt.

KOLEJNE tematy dobierano według zainteresowań gospodyń z poszczególnych rejonów. I tak np. panie z rejonu Pruszcza Gdańskiego, Pucka i Wejherowa wybrały zagadnienia racjonalnego żywienia rodziny. Natomiast mieszkanki gmin Zblewo, Skórcz i Trąbki Wielkie wolały usłyszeć coś na temat uprawy krzewów i roślin ozdobnych. Zdecydowana większość gospodyń interesowała się pokazami z dziedziny kulinarnej, nt. „Warzywa mało znane na naszych stołach". Prezentowano bogaty zestaw surówek i sałatek z takich warzyw jak: skorzonera, cukinia, kabaczki, jarmuż i brokuły. Pokazy takie zainteresowałyby zapewne również wiele gospodyń domowych z miast, zwłaszcza z rodzin dysponujących ogródkami działkowymi.

Podczas tych spotkań, szkoleń i seminariów ustalano także wspólnie tematykę dalszych spotkań. W rezultacie tego w I kwartale br. jeszcze bardziej wzrosło zainteresowanie tą działalnością. W zjazdach semnaryjnych uczestniczyły kolejno kobiety wiejskie z 7 rejonów woj. gdańskiego, kartuskiego, kościerskiego, tczewskiego, wejherowskiego, puckiego, starogardzkiego i pruszczańskiego. A ponieważ nie wszystkie zainteresowane mogły przybyć w pierwszych terminach, na ich życzenie zorganizowano dodatkowe trzy spotkania.

Na zimowych seminariach omawiano tematykę chowu i utrzymania drobiu, w tym odchowu piskląt oraz uprawy warzyw. Przeprowadzano także pokazy z dziedziny kulinarnej prezentując potrawy z drobiu oraz zgodnie z życzeniami, ponownie z warzyw mało znanych. Pokazy te cieszyły się tak, powodzeniem na szkoleniach, których głównym tematem była nielegnacja sadów oraz uprawa krzewów owocowych.

W marcu organizowane są wspólnie z WZKK szkolenia członkiń KGW stosownie do przesyłanych przez nie propozycji. Organizatorki tych imprez starają się zapewnić jak najlepszych prelegentów. W roli tej wystąpiła m. in. mgr Kinga Tydlewicz z Warzywniczego Zakładu Doświadczalnego w Rekowie, inż. Eugeniusz Ratusiewicz ze Związku Hodowców Drobiu i inni specjaliści.

W trakcie większości zjazdów wywiązuje się dyskusja. Uczestniczki zgłaszają sporo pytań dotyczących m. in. dystrybucji kurcząt, możliwości nabycia piskląt gęsi, kaczek i indyków, przy działu pasz dla drobiu. Poruszają także sprawy zbyt wysokich cen piskląt. Niezadowolenie budzi m. in. fakt, że zamiast 5-tygodniowych, sprzedaje się gospodyniom 4-tygodniowe kurczęta przygotowywane w specjalnych wychowalniach SKR. Dyskutantki mówią najczęściej o gotowości zwiększenia chowu drobiu, uzależniając to jednak od lepszego zaopatrzenia w pasze.

Pada także przy tych okazjach sporo krytycznych uwag i postulatów dotyczących ogólnych problemów życia wsi, zaopatrzenia w sprzęt gospodarstwa domowego.

Teresa Chudek

Kapitanat Portu w Gdyni.
Fot. W. Nieżywiński

Na wokandzie Izby Morskiej

Zatonął jacht...

OBRADUJĄCA niedawno w Gdańsku Rada Rozwoju Żeglarstwa uznała, że obowiązujące dotąd żeglarzy przepisy są zbyt sformalizowane, przestarzałe, czasem nadmiernie rygorystyczne przez co hamują rozwój tej dziedziny sportu i rekreacji. Postanowiono wystąpić do władz o zaniechanie praktyk dyskryminujących żeglarstwo. A tymczasem bardzo liczne sprawy żeglarskie, jakie znalazły się w Izbie Morskiej w Gdyni wskazują właśnie na nagminne lekceważenie i łamanie niektórych przepisów, często ze skutkami tragicznymi.

Oto jeden z takich wypadków, jaki wydarzył się w ubiegłym roku.

Jacht Międzyzakładowego Jacht Klubu Morskiego „Neptun" w Gdańsku sy. „Tavas" (typu „Nefryt" dopuszczony do żeglugi na wodach osłoniętych przy sile wiatru do 7 st. B i stanie morza 5 st.) został wyprowadzony przez trzyosobową załogę z kpt. M. B. z portu macierzystego w Górkach Zachodnich do Gdyni. Miał uczestniczyć w regatach (zaplanowano pięć biegów) organizowanych przez MJKM „Neptun" i JKPO w Gdańsku. Ze względów osobistych kpt. M. B. nie mógł poprowadzić jachtu w pierwszym biegu. Będąc jednakże zobowiązany wobec klubu do udziału w regatach, zwrócił się do kolegi M. S. z prośbą o zastępstwo. I w ten sposób „Tavas" wypłynęła z Gdyni prowadzona przez 23-letniego M. S., posiadającego dyplom sternika jachtowego z rozszerzonymi uprawnieniami.

Długość pierwszego biegu w regatach miała wynosić 70 mil morskich i obejmowała trasę: Gdynia boja GŁ (na wys. cypla rewskiego), boja J (na wys. Jastarni), a z powrotem boja GŁ i GW (na wys. Górek Wschodnich), boja PP (Port Północny), boje GW, GŁ i Gdynia.

W początkowej fazie rejs przebiegał prawidłowo. Jednak na skutek złych warunków atmosferycznych i niedobrego samopoczucia żeglarzy, po przepłynięciu odcinka od boi GŁ do GW, kpt. M. S. postanowił wycofać się z regat. Po uzgodnieniu tego z załogą, zmienił kurs na Gdynię. Jacht płynął na dużym przechyle z powodu dość silnego wiatru. Przy dużej fali zaczął dryfować. Jak wynika z wyciągu z dziennika portowego wiał wiatr z kierunku NNW o sile 5—6 st. B, padał deszcz, była ograniczona widzialność, temperatura powietrza plus 10 st. M. S. postanowił zmniejszyć ożaglowanie, polecił też jednemu z członków załogi zdjąć grot. Następnie jacht szedł już pod jedną genuą.

Gdy znalazł się na wysokości Portu Północnego, M. S. zauważył drgania na wancie (prawy saling opadł i nie podtrzymywał wanty). W celu natychmiastowego odciążenia masztu uznał za konieczne wykonanie zwrotu przez sztag. Brak odpowiedniej prędkości zmusił go jednak do wykonania zwrotu przez rufę. W tym czasie przebywający na pokładzie usłyszeli suchy trzask w jarzmie masztu. Zrodziła się obawa przed złamaniem go. Obudzono śpiących w kabinie pozostałych członków załogi. Warunki falowania w pobliżu falochronu pozbawiły jacht sterowności. Po stwierdzeniu, że jednostka nie będzie w stanie ominąć falochronu, M. S. polecił I oficerowi K. M. przygotować rakietnicę. Gdy otworzono paczkę z rakietami okazało się, że zamokły, napęczniały i nie mieszczą się w lufie rakietnicy.

Ze względu na nasilający się sztorm załoga otrzymała polecenie przygotowania się do zabezpieczenia burty jachtu przed skutkami uderzeń o betonowy falochron. Aby je złagodzić wyłuzowano szroty fok. Początkowo amortyzowanie uderzeń następowało z pokładu do chwili, gdy jeden z szotów zaczepił się o wystający z betonu pręt metalowy. Kiedy — według opinii kapitana — wszelka dalsza działalność okazała się bezskuteczna, polecił on załodze opuścić jacht i podjąć próbę ochrony burty jednostki z lądu. Sam zaś poszedł do kabiny, aby zabrać dokumenty, co okazało się już niemożliwe. Po kolejnym silnym uderzeniu zdecydował się opuścić jacht, przejść na falochron i pomóc jednemu z załogi ochraniać burtę. Natomiast pozostała dwójka żeglarzy pobiegła po pomoc do stojącego w pobliżu „Strażaka-5". Po chwili podjęto próbę odholowania jachtu w osłonięte miejsce. Niestety, po kolejnych uderzeniach na „Tavie" urwał się sztag, w wyniku czego przewrócił się maszt.

Mimo wysiłków żeglarzy i załogi „Strażaka-5" nie udało się jachtu ocalić. Utonął on na skutek uszkodzenia burty na środokręciu, powyżej linii wodnej.

IM orzekła, że dowodzący jachtem sternik jachtowy (z rozszerzonymi uprawnieniami) M. S. wykazał brak kwalifikacji niezbędnych do prowadzenia jednostek żaglowych w warunkach morskich przez to że spowodował częściową utratę zdolności manewrowej „Tavy", zmniejszając w nieprawidłowy sposób powierzchnię ożaglowania (chodzi tu o zrzucenie grota przy zastosowaniu genui), utrzymywał niebezpieczny kurs w pobliżu falochronu przy dopychającym wietrze, dość wysokiej fali i ograniczonej zdolności manewrowej jachtu. Nie zabezpieczył też członków załogi, nie zalecając założenia pasów ratunkowych w chwili powstałego zagrożenia. Prowadził podobno jacht bez wiedzy i zgody zarządu Jacht Klubu „Neptun", korzystając z listy załogi wystawionej na nazwisko innego kapitana.

W związku z tym Izba Morska pozbawiła M. S. prawa prowadzenia jachtów żaglowych po morskich wodach osłoniętych na okres jednego roku, uzależniając przywrócenie mu go od odbycia 500 mil morskich stażu w charakterze członka załogi na jachcie balastowym w żegludze po wodach morskich (z wyłączeniem zatokowy).

Warto zapoznać się ze stanowiskiem, jakie zajął na [illegible] prawie zast. delegata ministra HZIGM. Wyraził on zdanie pod adresem armatorów w związku z absolutnym [illegible] ceważeniem i nieprzestrzeganiem przepisów morskich przez osoby do tego powołane. Skład załogi jachtu, wyposażonego do udziału w regatach, był organizowany w sposób lekkomyślny, dopuszczalne były zmiany kapitanów tuż przed startem [illegible] bez zgody kapitana sportowego lub członka zarządu Klubu. M. S. podjął się prowadzić jednostkę której nie znał nigdy przedtem na tego typu jachcie nie pływał. Jego poczynań nie można traktować jako zawaroię, lecz świadczą o jego zupełny brak doświadczenia i umiejętności reagowania na wynikłe w trakcie żeglugi niebezpieczne momenty. Zmniejszym jego błędem było skierowanie jednostki w kierunku brzegu. Nie zwrócił uwagi na dryf jachtu, który posiadał zbyt duże żagle, co skutek popełnionych błędów przez dowodzącego, jacht przecił sterowność i szybkość. [illegible] dejście dobijania nim do [illegible] chronu było jednym z najdalej ryzykownych postanowień M. S.

Delegat ministra wystąpił z wnioskiem [illegible] zwrócenie uwagi zarządowi klubu „Neptun" na niedopuszczalny sposób postępowania przy obsadzaniu i zmianach załogi jachtów przed ich kontrolą przed wyjściem w morze. Stwierdzono bowiem, że M. S. posłużył się listą wyjściową załogi niezgodną ze stanem rzeczywistym.

Biorąc pod uwagę całokształt okoliczności wypadku IM uznała za konieczne podjęcie takich działań, które zmierzałyby do zapewnienia bezpieczeństwa żeglugi jachtowej. Na podstawie art. 38 ust. 3 w izbach morskich, postanowiła też zalecić MJKM „Neptun" w Gdańsku [illegible] lecenie to obejmuje, [illegible] sądzę wszystkie kluby [illegible] przyp. M. L.) wzmożenia kontroli nad przestrzeganiem przez członków obowiązujących zasad w zakresie organizacji i bezpieczeństwa pływań sportowych i sportowo-turystycznych po wodach morskich jachtów żaglowych, motorowych i żaglowo-motorowych oraz warunków i trybu wydawania zezwoleń na pływanie.

Maria Leng

Teatr Conrada Drzewieckiego wystąpi w Gdańsku

POLSKI Teatr Tańca nie wymaga rekomendacji, nazwisko Conrada Drzewieckiego, kierującego teatrem, sprawującego nad nim pieczę artystyczną weszło już na stałe do najnowszej historii teatru polskiego. Każdy spektakl, każda premiera stanowi wydarzenie artystyczne na skalę światową.

Pamiętamy ubiegłoroczne, gościnne występy tego teatru w Gdańsku, z trzema pozycjami: „Adagio na smyczki i organy", „Karamita", „Kryminałki nedbałki" — tylko dwa wieczory, tylko dwa spektakle wprowadzające widza w zaczarowany świat świetnej muzyki, niedoścignionej precyzji ruchu, gestu, mimiki, równie sugestywnie zastępujących słowo. Dwa wieczory okazały się zbyt małą dawką wrażeń tak znakomitego teatru, świadczyły o tym kolejki po bilety, zawiedzeni i rozczarowani, dla których nie starczyło biletów odchodzili zrezygnowani, wierząc, że może następnym razem uda im się spędzić wieczór w Teatrze Drzewieckiego.

I oto wystarczyło niespełna pół roku, by można było zapowiedzieć przyjazd teatru do Gdańska. Wystąpi on w dniach 14—15 kwietnia br., w sali Teatru „Wybrzeże" organizatorem imprezy, podobnie jak w roku ubiegłym jest BART. Tym razem obejrzymy premierowy program, który dotychczas grany był w Poznaniu (w siedzibie teatru), następnie zaprezentowany zostanie publiczności warszawskiej, a w lipcu uczestniczyć będzie w festiwalu teatralnym na Riwierze Francuskiej.

Oto repertuar z jakim teatr wystąpi na Wybrzeżu: „Ludwig van Beethoven — Sonata cis - moll adagio sostenuto". W świat muzyki Beethovena, a ściślej mówiąc Sonaty Księżycowej wprowadzają nas trzy symboliczne postacie: czarny, biały i czerwony — te trzy siły, trzy żywioły podejmują ze sobą walkę. Pod zmetaforyzowanymi postaciami bohaterów ukryty jest szerszy problem — człowieka w zestawieniu z agresją, walką i aktem obrony. Adagio sostenuto z Sonaty Księżycowej to pełen liryzmu i kontemplacji utwór nie pozbawiony intymnej refleksji samego twórcy Ludwiga van Beethovena.

Kolejną część spektaklu nosi tytuł Franz Schubert — kwintet C-dur, „Przewrotność lustrzanego odbicia". Muzyka Schuberta stała się główną siłą inspirującą poczynania choreografa. Lustrzane odbicie to metaforyczna chęć szukania prawdy o sobie w drugim człowieku. Tajemniczemu odbiciu towarzyszy spotkanie człowieka z człowiekiem, a dzieje się to w sferze marzeń, snów, mroku. Na strojowi temu łatwo poddać się dzięki bogatej melodyce otaczającej najgłębsze stany emocjonalne.

Wreszcie trzecia część „Georg Philipp Telemann — partita b-moll". Dlaczego właśnie Telemann stał się bohaterem muzycznym spektaklu? Otóż kompozytor ten żyjący w latach 1681—1767, jest jednym z twórców baroku, rówieśnik Georga Friedricha Haendla i Jana Sebastiana Bacha, któremu nieobce były związki z muzyką polską, poprzez liczne pobyty w naszym kraju. Twórczość tego kompozytora obejmuje opery, oratoria, kantaty, muzykę instrumentalną — ona też stała się źródłem artystycznej inspiracji dla C. Drzewieckiego. Wykorzystanie w spektaklu Partity b-moll to uczczenie 300-lecia urodzin kompozytora.

Ten barokowy obrazek pełen jest lekkości i dowcipu, następuje tu przemieszanie klasycznej konwencji baletowej z tańcem modern. Efektem tej mieszanki jest pastisz na klasyczne pojmowanie baletu. Tyle tytułem zasygnalizowania jednego z większych wydarzeń teatralnych, które oczekuje nas wkrótce na Wybrzeżu.

Dodać należy, że autorem choreografii wszystkich trzech części jest Conrad Drzewiecki, zaś scenografii Krzysztof Pankiewicz. Czeka nas więc wieczór autorski twórcy Polskiego Teatru Tańca Conrada Drzewieckiego.

ALICJA GRZYBIAKÓWNA

kupując los loterii pieniężnej Błyskawica

możesz wygrać Fiata 125p, Fiata 126p

LOSY W KIOSKACH »RUCH« lub wysoką wygraną pieniężną! PML

K-2637

4 kwietnia 1981 r. zmarł Nasz Najdroższy Sens życia — ukochany Mąż i wielkiego serca

ś. † p.

WŁADYSŁAW NIEWIADOMSKI

adwokat

Ostatnie zwłok i msza żałobna odbędzie się 7 kwietnia o godz. 11.30 w kościele Najświętszego Zbawiciela we Wrzeszczu, ul. Czarna, po święcie zostaną przewiezione do grobowca rodzinnego w Grodzisku Wielkopolskim.

Pogrążone w żałobie i głębokim bólu

ŻONA Z CÓRKĄ

Uroczyście zawiadamiamy wszystkich znajomych i przyjaciół, że msza żałobna za dusze:

ś. † p.

SALOMEI z CHRZANOWSKICH NIEWIADOMSKIEJ

JOLANTY z NIEWIADOMSKICH PARUSZEWSKIEJ

Rozstrzelanych przez gestapo 26. 09. 1944 r. w Grodzisku Wielkopolskim,

ANTONIEGO NIEWIADOMSKIEGO

Rozstrzelanego w listopadzie 1939 r. w Poznaniu

dr. med. MAKSYMILIANA NIEWIADOMSKIEGO

Rozstrzelanego przez gestapo 5. 06. 1941 r. w Kaliszu,

prokuratora ALFONSA NIEWIADOMSKIEGO

zmarłego tragicznie 26. 09. 1946 r. w Gorzowie,

ALFONSA PARUSZEWSKIEGO

poległego w październiku 1943 r. w Oświęcimiu

Msze odbędą się w tym samym dniu i kościele o godz. 11.00.

Głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28. 03. 1981 r. zmarł długoletni emerytowany nasz pracownik

WŁADYSŁAW DULSKI

Pogrążeni w bólu Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia

dyrekcja, koleżanki, koledzy oraz Klub Seniora ZMP „Unitra-Magmor".

K-2570

Dnia 1. 04. 1981 r. zmarł były długoletni pracownik Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Gdańsku

WOJCIECH GERLACH

Pogrążeni w bólu Zmarłego wyrazy współczucia składają

dyrekcja i pracownicy.

K-2565

Głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 kwietnia 1981 roku zmarł wspaniały człowiek, najlepszy Mąż i Ojciec

ś. † p.

STEFAN HERMAN

emeryt Wyższej Szkoły Muzycznej w Gdańsku.

Ostatnie pożegnanie zwłok i msza żałobna odbędzie się w kościele Bożego Miłosierdzia w Sopocie w dniu 6 kwietnia br. o godz. 17.30.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się dnia 7 kwietnia br. roku o godz. 15 na cmentarzu Katolickim w Sopocie przy ul. Malczewskiego.

Żona, córka, wnuki i rodzina.

G-9710

W 31 rocznicę Zmarł zaopatrzony sakramentami świętymi ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek

ś. † p.

PAWEŁ SAMP

żył lat 74

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w kościele Najśw. Serca Jezusowego we Wrzeszczu, ul. Chopina 3 dn. 6. 04. 81 r. o godz. 11.00.

Pogrzeb z kaplicy cmentarza Łostowickiego o godz. 13.30.

RODZINA.

G-9633

W dniu 27 marca 1981 roku zmarł w wieku 41 lat

mgr inż. KRZYSZTOF DERDA

Pracownik Pomorskich Zakładów Gazownictwa w Gdańsku, długoletni, zasłużony i sumienny pracownik, aktywny działacz partyjny i społeczny, przez wiele lat aktywista partyjnym i członkiem KW PZPR w Opolu, przewodniczącym opolskiego Oddziału Wojewódzkiej Naczelnej Organizacji Technicznej i członkiem Zarządu Głównego Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Sanitarnych, były odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Rodzinie i bliskim składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Cześć jego pamięci!

Kolegium Ministerstwa Górnictwa.

K-2591

Dnia 2 kwietnia 1981 roku zmarł jeden z najwybitniejszych pedagogów, wychowawca kilku pokoleń, wybitnych skrzypków polskich

prof. STEFAN HERMAN

Odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Polska kultura muzyczna straciła w Zmarłym człowieku, który w sposób trwały i znaczący podniósł jej stan posiadania.

Głęboki ból i Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

rektor, Senat, nauczyciele akademiccy i studenci PWSM w Gdańsku.

K-2604

Głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2. 04. 1981 r. zmarła kochana mama, teściowa i babcia

ś. † p.

TERESA PIOTROWICZ

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 6. 04. 1981 r. o godz. 12.30 w kościele oo. Franciszkanów w Gdyni-Orłowie.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13.00 na cmentarzu Witomińskim w Gdyni.

Pogrążona w smutku

RODZINA.

S-3889

Głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 31. 03. 1981 r. zmarła po ciężkiej chorobie moja najdroższa żona, nasza najdroższa mateczka, siostra, teściowa i ukochana babunia

ś. † p.

LEOKADIA SŁODNIK

z d. ZAMEK-GLISZCZYŃSKA

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 6. 04. 1981 r. o godz. 11 w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gdyni. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.30 na cmentarzu Witomińskim w Gdyni.

Pogrążona w smutku i ciężkiej żałobie

RODZINA.

S-3888

RSW „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH"

Oddział w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. Kopalniana 27

poszukuje sprzedawców

do punktów sprzedaży detalicznej stałych: Sopot, ul. ul.: Kościuszki, Boh. Monte Cassino, hall dworca, Obodrzyców; Gd.-Zaspa, ul. ul.: Pilotów, Kombatantów; Gd.-Wrzeszcz obok Zajezdni Tramwajowej; Gd.-Wrzeszcz, ul. Srebrniki; Gd.-Oliwa, ul. ul.: Wita Stwosza, Polanki (Jedn. Wojskowa), Westerplatte oraz w Chwaszczynie.

Zatrudnimy również absolwentów szkół średnich, studentów oraz emerytów i rencistów do punktów sezonowych, zlokalizowanych w Sopocie, Jelitkowie oraz Gd.-Brzeźnie.

Warunki płacy korzystne.

Informacji udziela Sekcja Spraw Pracowniczych Oddziału Gd.-Wrzeszcz, ul. Kopalniana 27, telefon 41-80-25. K-2096

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Komendant i Rada Naukowa Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej zawiadamiają, że w dniu 18. 04. 1981 r. o godzinie 13.00 w sali Rady Naukowej WSMW odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską

mgr. KLEMENSA TYMAŃSKIEGO

pt. „Ustalenie parametrów latarń morskich polskiego wybrzeża w aspekcie bezpieczeństwa żeglugi".

Promotor: prof. dr Józef Urbański.

Recenzenci: prof. dr Aleksander Walczak, doc. dr hab. Zdzisław Frankowicz.

Z pracą zapoznać się można w czytelni Biblioteki Naukowej WSMW. K-2548

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Malborku

ul. K. Marksa 70

ogłasza przetarg nieograniczony

na wykonanie robót dekarskich polegających na wymianie pokryć papowych lub przełożeniu pokryć ceramicznych wraz z wymianą blacharki oraz robotami towarzyszącymi na 100 budynkach na terenie miasta Malborka w roku 1981.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 20 kwietnia br. w Dziale Technicznym Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Malborku, ul. K. Marksa 70 pokój nr 30 w godzinach od 7 do 15. Komisyjne otwarcie kopert nastąpi 21. 04. 1981 r. o godzinie 9 w budynku dyrekcji Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Malborku, ul. K. Marksa 70. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz zakłady rzemieślnicze. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. Zawiadomienie o przyjęciu oferty nastąpi w ciągu 7 dni od daty komisyjnego otwarcia kopert. Informacji w sprawie przetargu udziela dział techniczny przedsiębiorstwa w dni robocze od godz. 8—10 pod telefonem nr 33-06, 07, 08 wewn. 76 lub 81, względnie pod adresem: Dział Techniczny Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Malborku, ul. K. Marksa nr 70. K-2019

UWAGA! UWAGA!

8 KWIETNIA — WIELKA GRA „JANTARA"

— TRZECIE BEZPŁATNE LOSOWANIE
— WYSOKIE WYGRANE
— ATRAKCYJNE NAGRODY DODATKOWE
— LICZNE PREMIE SPECJALNE

ZAPRASZAMY!

W grze nr 1241 z dnia 1. 04. 81 r. „Jantar" płaci:

● I los.: za 4 trafienia po zł 5070,—
za 3 trafienia plus dodatkowa po zł 226,—
za 3 trafienia po zł 76,—
za 2 trafienia po zł 5,—

● II los.: za 4 trafienia po zł 2220,—
za 3 trafienia plus dodatkowa po zł 209,—
za 3 trafienia po zł 59,—
za 2 trafienia po zł 5,—

Nagrody po 1071 zł: 79-546396, 85-906442, 87-420499, 116-379340, 129-658583, 154-268430, 159-646200, 177-638895, 181-527900, 189-120044, 242-213937;
po 589 zł: 72-019206, 124-575732, 132-513061, 141-570331, 147-020253.

4-cyfrowe końcówki banderol po zł 3135,—
3-cyfrowe końcówki banderol po zł 100,—
2-cyfrowe końcówki banderol po zł 50,—

Publiczne losowanie wygranych — 8 kwietnia — godz. 16.00 — Gdańsk — Strzelecka 13/14.

K-2603

GDAŃSKIE ZAKŁADY ELEKTRONICZNE „UNIMOR" W GDAŃSKU

ZATRUDNIĄ NATYCHMIAST

na podstawie skierowania z Wydz. Zatrudnienia Urzędu Miejskiego w Gdańsku

■ wartowników do Straży Przemysłowej.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr i Szkolenia, Gdańsk, ul. Rzeźnicka 54/56 w godz. od 8.00 do 13.00 lub telefonicznie 375-542.

K-1983

Zarząd Lekarskiej Spółdzielni Pracy woj. gdańskiego z siedzibą w Gdyni

INFORMUJE P.T. PACJENTÓW

że w ramach Przychodni nr 12 świadczącej usługi medyczno-stomatologiczne, zlokalizowanej w Gdańsku-Przymorzu:

● przy ul. Opolskiej 8, tel. 56-38-28 (budynek pawilonu usługowego)

● przy ul. Obrońców Wybrzeża 2, tel. 57-20-46 (vis a vis pawilonu meblowego)

uruchomił dla niektórych dzielnic Gdańska i Sopotu odpłatne wizyty domowe lekarzy specjalistów pediatrów i internistów.

Szczegółowych informacji co do terminów wizyt i cen usług udziela oraz zgłoszenia przyjmuje rejestracja przychodni, tel. 56-38-28.

K-2568

Gdańska Centrala Materiałów Budowlanych w Gdańsku, ul. Długi Targ 31/32

ZATRUDNI ZARAZ

● kierowników magazynów branży instalacyjno-sanitarnej w Gdyni — 2 osoby — wykształcenie średnie

Od kandydatów wymagane jest skierowanie z Wydziału Zatrudnienia i legitymacja ubezpieczeniowa z aktualnym wpisem.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Spraw Pracowniczych i Organizacji GCMB w Gdańsku, ul. Długi Targ 31/32, pokój 25, III piętro, telefon 31-86-31 w. 30. K-2456

Rada Lokatorsko-Własnościowej Spółdzielni Mieszkaniowej „MORENA" w Gdańsku-Wrzeszczu

ogłasza KONKURS

NA STANOWISKO Z-CY DYREKTORA

ds. gospodarki zasobami mieszkaniowymi

Kandydaci na ww. stanowisko winni posiadać:

— wykształcenie: — wyższe techniczne — budownictwo ogólne i uprawnienia budowlane

— staż pracy: — minimum 8 lat, w tym 4 lata na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym

Oferty wraz z podaniem i życiorysem, kwestionariuszem osobowym, odpisem dyplomu i uprawnień oraz opinią z 4 ostatnich lat pracy, należy złożyć pod adresem:

RADA SPÓŁDZIELNI LWSM „MORENA"
80-287 w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. Migowska 77a
w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

K-2306

ZAKŁADY PRZEMYSŁU TŁUSZCZOWEGO im. Gen. W. Wróblewskiego

w Gdańsku-Letnicy, ul. Wiślna 19

ogłaszają przetarg nieograniczony

na wykonanie robót malarskich i dekarskich w ośrodku wypoczynkowym w Potęgowie.

Roboty należy wykonać do 20 maja 1981 r. Do udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i nieuspołecznione. Ślepe kosztorysy można otrzymać w dziale głównego mechanika ZPT w Gdańsku przy ul. Wiślnej 19. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 15 dnia od daty ukazania się ogłoszenia o godz. 9.00 w dziale gł. mechanika ZPT w Gdańsku przy ul. Wiślnej 19. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2286

OKRĘGOWY ODDZIAŁ KSP „OŚWIATA"

w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. Waryńskiego 4

OGŁASZA

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie prac w zakresie:

● obetonowanie i wykonanie posadzek w garażach przenośnych

● malowanie garaży blaszanych.

Wartość robót ca 100 000 zł. Termin wykonania do 31 maja 1981 r. Składanie ofert 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Do udziału w przetargu proszone są przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i jednostki gospodarki nieuspołecznionej. Otwarcie ofert nastąpi 10 dnia o godz. 8.00.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

K-2316

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI MIESZKANIOWEJ w Gdyni

ul. Władysława IV nr 2/4

OGŁASZA

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót remontowych w zakresie robót dekarsko-blacharskich, polegających na naprawie i konserwacji pokryć dachów i obróbek blacharskich budynków mieszkalnych na terenie miasta Gdyni.

Szczegółowych informacji udzieli Dział Techniczny PGM Gdynia, ul. Władysława IV 2/4 pokój nr 308. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w ciągu 10 dni od daty niniejszego ogłoszenia w prasie. K-2302

BAŁTYCKA AGENCJA ARTYSTYCZNA w Gdańsku z siedzibą w Sopocie

ul. Chopina 10

OGŁASZA

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót remontowych przedsezonowych w obiektach BART tj.: Opera Leśna, Teatr Letni w Sopocie oraz Wielki Młyn w Gdańsku.

Termin zakończenia robót — do dnia 25 maja 1981 roku. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie oraz sektor rzemieślniczy. Zakres robót do wglądu w dziale technicznym BART (Teatr Letni w Sopocie). Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w sekretariacie BART w Sopocie, ul. Chopina 10. Otwarcie ofert nastąpi w 7 dni od daty ogłoszenia o godz. 10.00 w budynku dyrekcji w Sopocie, ul. Chopina 10.

BART zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2067

Państwowy Szpital Kliniczny nr 1

Gdańsk, ul. Dębinki 7

OGŁASZA

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót remontowych jak:

● wykonanie fundamentu pod kocioł

● rozbudowa pomieszczeń stacji wymienników zgodnie z dokumentacją techniczną.

Ślepe kosztorysy są do wglądu w n. dziale technicznym znajdującym się w pawilonie nr 12.

Otwarcie ofert przetargu nastąpi 10 dnia od daty ogłoszenia w prasie o godz. 9.00 w pawilonie nr 12. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Szpital zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K-2263

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Transportu i Sprzętu Budownictwa Komunalnego

w Gdańsku-Oliwie, ul. Kołobrzeska 30

ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż samochodu marki „Nysa T-521", nr podwozia 116439, nr silnika 106301, stopień zużycia 70 proc., cena wywoławcza 90 000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 22. 04. 81 r. o godz. 10.00 w siedzibie przedsiębiorstwa w Gd.-Oliwie, ul. Kołobrzeska nr 30. O ile przetarg nie dojdzie do skutku to II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.00. Pojazd można oglądać w siedzibie przedsiębiorstwa w dniach 15—18. 04. 1981 r. o godz. 10.00—12.00.

Przystępujący do przetargu powinni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej wyłącznie w kasie przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu. Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn. K-2264

LOKALE

DOMEK sprzedam. W rozliczeniu M-3. Gdańsk-Suchanino, Beethovena 81. G-7533

M-3 „kokoszkowe", Żabianka — zamienię na dwa mieszkania: 2-pokojowe mniejsze i kawalerkę. Oferty 6387. Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

POŚREDNICTWO handlowe kupno, sprzedaż nieruchomości mieszkań. Sopot, 1 Maja 4 m 18, telefon 51-27-64, wtorek, czwartek, godz. 10—17. G-8773

DWUPOKOJOWE, spółdzielcze M-3 w Sopocie — zamienię na pokój z kuchnią w Sopocie. Oferty 248, UPT, 81-701 Sopot 1.

OKAZJA! Sopot, dwa mieszkania spółdzielcze z telefonami: M-2 własnościowe (Pułaskiego) możli woć dobudowania pokoju 27 m kw., M-3 lokatorskie (Tatrzańska) zamienię na 3-pokojowe Sopot lub centrum Gdyni. Telefon służbowy 20-11-54. S-2806

WYNAJME mieszkanie (domek — działkę) blisko Gdańska. Oferty 9042. Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

POŚREDNICTWO handlowe poleca kupno, sprzedaż mieszkań. Telefon 20-58-69. S-2252

CUDZOZIEMCOM wynajmę komfortowe mieszkanie w willi w Sopocie (telefon, garaż). Oferty 7330. Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

POSZUKUJĘ mieszkania M-2 lub M-3 w Gdańsku. Telefon 52-47-78. G-9081

WARSZAWA, własnościowe M-4 3 pokoje (53 m kw.) zamienie na większe Gdynia, komfortowe. Oferty 881497, Biuro Ogłoszeń Warszawa, Poznańska 38. K-2497

GDAŃSK, komfortowe M-3 — pilnie zamienie na dwie kawalerki w Trójmieście. Oferty 6663, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

M-5 „Locum" II piętro, komfort — wyrzedam Wejherowo, telefon 46-38. G-6298

PRZYJMĘ dwie panienki do pokoju. Wrzeszcz, Szymanowskiego 43. G-9358

NAUKA

KOREPETYCJE — matematyka, fizyka, chemia. Wiadomość: Gd.-Wrzeszcz, ul. Wyspiańskiego 5-A, pokój 304, tel. 41-00-88. G-707

ASYSTENT uczy fizyki i matematyki. Tel. 22-25-04. S-2930

UDZIELAM korepetycji z angielskiego dla niezaawansowanych. Rumia, telefon 71-15-03. S-2588

SOLIDNE korepetycje — fizyka, matematyka. Tel. 22-39-96. S-3911

LEKTOR języka rosyjskiego udziela korepetycji. Telefon 41-62-60, po godz. 20. G-7602

STUDENCI uczą fizyki, matematyki. Telefon 47-31-44, 33-14-13. G-6230

ASYSTENT udziela korepetycji. Matematyka, fizyka, chemia. Tel. 52-27-46. G-7964

MATEMATYKA — korepetycje. Tel. 31-35-61. G-8376

MATEMATYKA, fizyka — korepetycje. Tel. 41-41-50. G-4714

DWUMIESIĘCZNE kursy przedwyjazdowe filmowe języka niemieckiego i audiowizualne języka angielskiego organizuje „Lingwista—Oświata". Informacje i zapisy: poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek w godz. 16—19. Sopot, Kazimierza Wielkiego 14. Szkoła Podstawowa nr 16. K-2562

ZGUBY

STOCZNIA Remontowa „Nauta" w Gdyni unieważnia zagubioną przepustkę uprawniającą do wejścia na teren stoczni 1706, wydaną na nazwisko Bogdan Dmowski. S-2082

WPK Zakład Tramwajowy unieważnia bilet rodzinny wolnej jazdy nr 7613/79, na nazwisko Joanna Rychlicka. G-7382

PRACA

MGR matematyki, absolwentka UG — podejmie pracę. Oferty 255, UPT, 81-701 Sopot 1.

ZATRUDNIĘ mężczyznę i kobietę w ogrodnictwie. Pruszcz Gdański, Grunwaldzka 24. S-258

MURARZA i pomocnika (bez nałogów) — zatrudnię. Telefon 20-80-98. S-2963

NAUCZYCIELKA przyjmie dodatkową pracę. Oferty 7420, Biuro Ogłoszeń 80-958 Gdańsk.

KRAWCA samodzielnego — zatrudnię. Tel. 20-69-32. S-3061

OSOBIE, która zajmie się dziećmi w wieku 1,5 i 3 lat — zapewnię mieszkanie, utrzymanie i wynagrodzenie. Wiadomość: telefon 51-29-28. G-7608

TYNKARZY, lastrykarzy oraz malarzy, na stałe — zatrudnię. Tel. 38-07-81 (8—14). G-7397

MALARZY zatrudnię. Zaspa, Burzyńskiego 12 D/18. G-8370

ZATRUDNIĘ kobietę lub mężczyznę (ferma kur). Mieszkanie zapewnione. Oferty 9079. Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

RÓŻNE

ROBOTY murarsko - dekarskie — wykonuję solidnie i szybko. Tel. 31-46-28. S-274

ZACZEPY samochodów osobowych do wszystkich typów wykonuje i montuje, przyczepy towarowe, jednoosiowe do samochodów osobowych — wykonuje Zakład Mechaniczny, Toruń, ul. Uśmiechu 4, tel. 893-70.

INSTALATORSTWO gazowe. Tel. 52-30-76. G-7369

KOLOROWE telewizory — naprawy, regulacje. Telefon grzecznościowy 32-07-82, wieczorem. G-8095

MEBLE sosnowe — uzupełniające wyposażenie mieszkań — poleca sklep, Gdańsk, Św. Ducha 91/95 (przedproże). G-8482

POSZUKUJĘ 6 miejsc noclegowych w miejscowości nadmorskiej, w zamian za podobne w Pieninach. Termin do uzgodnienia. Borysowie, 34-450 Szczawnica-Krościenko, Kingi 63. K-2261

MECHANICZNE czyszczenie dywanów, wykładzin specjalistyczną aparaturą Nilfisk, w lokalach gastronomicznych, instytucjach, u klientów. Tel. 31-02-03, 31-81-59. G-8541

POZIOMKI bezpędowe, najlepsza odmiana, silne sadzonki 3 zł — wysyłam pocztą. Brzezińska, osiedle Plewiska, Strumykowa, 60-340 Poznań (ogrodnictwo). P-250

ŻALUZJE kolorowe. Telefon 51-25-56. G-6007

SADZONKI goździków z matecznika holenderskiego 1981 r. — poleca nowo wybudowany zakład ogrodniczy, tel. 53-14-49. G-8265

CYKLINOWANIE parkietów. Tel. 51-12-84. G-6742

ŻALUZJE, tapicerka drzwi, uszczelnianie okien. Tel. 21-08-19. S-2243

KOMINKI 500 wzorów wykonuje zakład zduński, Pisarski, tel. 51-29-44. G-2595

MECHANICZNE czyszczenie wykładzin i dywanów najnowocześniejszą aparaturą Nilfisk w domu klienta. Tel. 31-02-03, 31-81-59. G-2988

CIESIELSTWO, posadzkarstwo, cyklinowanie. Telefon 52-07-28. G-5732

CYKLINOWANIE, lakierowanie. Tel. 31-81-63. G-7351

UKŁADANIE kafelków, cyklinowanie parkietów. Tel. 24-06-66. S-2520

KAMIENIARSTWO nagrobkowe Różyny za Pruszczem Gdańskim — oferuje szybkie i tanie wykonanie usług. G-7676

NAPRAWA pralek automatycznych. Tel. 41-94-16. G-7031

OKAZJA! Z powodu choroby odsprzedam nowy artykuł, nie produkowany dotąd w kraju wraz z całym oprzyrządowaniem i surowcem. Warszawa, telefon 17-15-50, godz. 17—20. G-6997

CYKLINOWANIE, lakierowanie podłóg. Telefon 32-43-38. G-7840

CYKLINOWANIE i lakierowanie. Tel. 57-26-19. G-7179

WSPÓLNIKA z gotówką, do ogrodnictwa, wkład pracy nieobowiązkowy — poszukuję. Oferty 8671, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

CYKLINOWANIE. Telefon 51-64-36. G-9341

CYKLINOWANIE, lakierowanie. Tel. 41-15-13. G-8106

USŁUGI telewizyjne. Telefon 52-02-78. G-8943

PRZEPROWADZKI. Telefon 41-60-94. G-8245

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA ZAKŁADU ENERGETYCZNEGO GDAŃSK

Gdańsk, ul. Ołowianka 1

PRZYJMUJE ZAPISY CHŁOPCÓW NA ROK SZKOLNY 1981/82 W ZAWODZIE:

● ELEKTROMONTER
● ELEKTROENERGETYK
● MECHANIK MASZYN I URZĄDZEŃ ENERGETYCZNYCH.

Przyjęcia odbywają się bez egzaminów. Nauka w szkole trwa 3 lata, szkoła posiada własny internat i prowadzi nadobowiązkowo kurs samochodowy.

Przyjęci kandydaci do Zasadniczej Szkoły Energetycznej ZE Gdańsk podpisując umowę o naukę zawodu, jednocześnie stają się pracownikami Zakładu Energetycznego, który prowadzi szkołę.

W okresie nauki zawodu uczniowie otrzymują następujące wynagrodzenie:

w I roku nauki — 650 zł (korzystającym z internatu)
w I roku nauki — 600 zł (nie korzystającym z internatu)
w II roku nauki — 850 zł (korzystającym z internatu)
w II roku nauki — 700 zł (nie korzystającym z internatu)
w III roku nauki — 1400 zł (korzystającym i nie korzystającym z internatu).

Uczniom przysługuje prawo do:

● bezpłatnego umundurowania o wartości 2000 zł, dwa razy w ciągu nauki

● korzystania z energii elektrycznej po obniżonej cenie od II roku nauki

● bezpłatnego codziennego posiłku o wartości 800 kalorii podczas zajęć szkolnych

● bezpłatnego wyposażenia w komplet podręczników i przyborów szkolnych na okres nauki w szkole

● odzieży i obuwia roboczego i ochronnego zgodnie z normami obowiązującymi w zakładzie

● otrzymują legitymację szkolną uprawniającą do przejazdów kolejami ze zniżką 33-procentową

● po ukończeniu szkoły jako pracownik Zakładu Energetycznego lub elektrowni można kontynuować naukę w przyzakładowym 3-letnim Technikum Energetycznym

● innych świadczeń socjalnych, opieki lekarskiej, korzystanie z urządzeń socjalnych, kulturalno-oświatowych, sportowych i innych, na zasadach ustalonych dla pozostałych pracowników

● najlepszy uczeń który skończy szkołę, otrzymuje „Dyplom Prymusa Szkoły" nadawany przez ministra energetyki i energii atomowej

● absolwentom, którzy podejmą pracę w zakładach przemysłu energetycznego przysługuje prawo do otrzymania zasiłku na zagospodarowanie w wysokości 15 000 zł pod warunkiem zobowiązania się do przepracowania 3 lat w zakładzie pracy, w którym absolwent otrzymał zasiłek.

Po ukończeniu Zasadniczej Szkoły Zawodowej każdy uczeń ma zapewnione zatrudnienie w zakładach energetycznych względnie może pracować w innych przedsiębiorstwach.

Absolwenci szkoły mają możliwość kontynuowania dalszej nauki w przyzakładowym Technikum Wieczorowym dla Pracujących.

Szczegółowych informacji o przyjęciu kandydatów do szkoły udziela każdego dnia (oprócz niedziel i świąt) od godz. 8.00 do godz. 15.00 sekretariat szkoły, telefon 31-52-88 i 47-32-81.

Kandydaci do szkoły powinni złożyć osobiście:
1) podanie
2) podanie o internat (dla zamiejscowych)
3) trzy fotografie
4) życiorys
5) świadectwo zdrowia
6) wykaz ocen za I półrocze 8 klasy. K-1873

WOJSKOWY ZESPÓŁ WYPOCZYNKOWY „JANTAR"

w Juracie — półwysep Hel

ZATRUDNI

od dnia 21 kwietnia 1981 roku na czas określony i na czas nieokreślony

● dietetyków
● szefów kuchni
● kucharzy
● kelnerki
● pokojówki

Zapewniamy zakwaterowanie i wyżywienie. K-2232

URZĄD MIEJSKI W GDAŃSKU

ZAKUPI

● taśmy czyszczące do kserografu Rank Xerox 660. Tel. 32-39-33 lub 32-24-69. K-2196

Stocznia Gdańska im. Lenina

ZATRUDNI

na okres wakacji

● wychowawców
● lekarzy
● pielęgniarki
● instruktorów ko i wf
● magazynierów
● intendentów
● kucharki
● sprzątaczki
● pomoce kuchenne

Podajemy orientacyjne terminy turnusów kolonijnych:

● Węglerska Górka
I turnus ok. 19. 06. — 15. 07. 81
II turnus ok. 16. 07. — 11. 08. 81

● Lanckorona
I turnus ok. 19. 06. — 15. 07. 81
II turnus ok. 16. 07. — 11. 08. 81

● Mikoszewo
I turnus ok. 12. 06. — 2. 07. 81
II turnus ok. 4. 07. — 24. 07. 81
III turnus ok. 27. 07. — 15. 08. 81

Poszukujemy również nw. personelu na punkt kolonijny w Zasadniczej Szkole Budowy Okrętów w Gdańsku-Wrzeszczu w okresie od 25. 06. do 20. 07. 81.

kierownik
intendent
magazynier
pomoce kuchenne
kucharka
sprzątaczki

Zgłoszenia przyjmuje i szczegółowych informacji udziela Dział Socjalny (budynek przy II bramie stoczni, ul. Doki 1, pok. 122), tel. 37-27-96.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru personelu. K-2348

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „Odrodzenie"

Gdańsk-Siedlce, ul. Struga 2/6

tel. 32-30-71 do 73

ZATRUDNI:

● lekarza zakładowego — kierownika Przyzakładowej Przychodni Rehabilitacyjnej — wymagana specjalizacja przemysłowej służby zdrowia względnie specjalizacja I lub II stopnia w dziedzinie chorób wewnętrznych

● referenta ds. zaopatrzenia — wymagane wykształcenie średnie oraz praktyka w branży metalowej

● ślusarzy narzędziowych
● tokarzy
● frezerów
● ślusarzy-blacharzy.

Pierwszeństwo w zatrudnieniu mają inwalidzi. K-2279

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY I KONSERWACJI TERENÓW ZIELENI w Gdańsku

INFORMUJE

że od kwietnia 1981 roku wykonuje badania zasobności gleb, ziem i podłoży ogrodniczych w zakresie makroelementów, oraz pH i zasolenia. Laboratorium mieści się w Gd.-Wrzeszczu, przy ul. Wita Stwosza 77 — telefon 41-21-12. K-2355

KOMUNIKATY

PTHW Filia nr 2 — unieważnia zagubioną pieczątkę „Przodownik Spedycji nr 122". K-2507

WSS „Społem" w Gdańsku Oddział w Gdyni unieważnia pieczątkę:

„Społem" Sklep nr 176
Woj. Sp. Spożywców w Gdańsku
Oddział w Gdyni. K-2200

SPORT SPORT SPORT

Rekord toru Żenona Plecha

Wybrzeże – Włókniarz 56:34

Bardzo udanie rozpoczęli sezon ligowy żużlowcy **GKS WYBRZEŻE,** którzy podejmowali na torze przy ul. Elbląskiej rutynowany i wyrównany zespół **WŁÓKNIARZA Częstochowa.** Gwardziści wygrali 56:34 i niektórzy zawodnicy zaprezentowali wysoką formę już w pierwszym występie. Dotyczy to zwłaszcza **Zenona Plecha,** który we wczorajszym występie dał pokaz jazdy. Wygrywał jak chciał, a na dodatek ustanowił rekord toru — 68,2 sek. Poprzedni rekord należał do żużlowca angielskiego — mistrza świata Michaela Lee i wynosił 68,8 sek. Plech pojechał fantastycznie płynnie, technicznie nienagannie i szybko na nowo przebudowanym i niełatwym torze. Również w pozostałych swoich biegach wygrywał jak chciał. W ostatnim wyścigu Plech pomimo przegrania startu i pozostania za **Józefem Jarmułą** nie dał za wygraną i już na następnym okrążeniu przewodził stawce żużlowców. Jak to zrobił, Jarmuła długo będzie się zastanawiał...

Obok Plecha w zespole gdańskim na wyróżnienie zasłużył **Grzegorz Dzikowski.** Młody zawodnik zaimponował zwłaszcza spokojem i odwagą w XII wyścigu, kiedy to pomimo szaleńczych ataków Jarmuły dojechał do mety na drugim miejscu. Również dobrze zaprezentował się **Andrzej Marynowski.** Powrócił do drużyny po ciężkiej kontuzji! **Bogdan Skrobisz,** a jego jazda jest bardzo przydatna zespołowi. We wczorajszym meczu zadebiutował **Roman Fedeczko.** Ten młody zawodnik ma szansę wejść na stałe do drużyny, potrzebna mu pomoc kolegów i życzliwość kibiców.

Drużyna Włókniarza rozpoczęła z impetem, prowadząc nawet po czterech biegach, później było już gorzej i w końcówce zawodnicy opadli z sił oddając inicjatywę żużlowcom Wybrzeża. Jak zwykle, trochę popisów aktorskich zaprezentował Jarmuła. No cóż taki ma styl...

Punkty w tym spotkaniu zdobyli: dla **GKS WYBRZEŻE** — Plech 15, Marynowski 12, Berliński 10, Dzikowski i Skrobisz po 8, Landowski, Kołacki i Fedeczko po 1; dla **WŁÓKNIARZA** — A. Jurczyński 9, T. Jurczyński i Jarmuła po 7, Kafel 6 i Nocuń 5.

Najlepszy czas dnia, będący zarazem rekordem toru ustanowił w I biegu — Zenon Plech — 68,2 sek.

Wyniki pozostałych spotkań Stal Gorzów — Unia Leszno 62:28, Start Gniezno — ROW Rybnik 46:44, Polonia Bydgoszcz — Falubaz Z. Góra 30:60, Kolejarz Opole — Apator Toruń 62:28.

TABELA

1.	Stal	4:0	+46
2.	Falubaz	2:0	+30
3.	Wybrzeże	2:0	+22
4.	Kolejarz	2:2	+22
5.	ROW	2:2	+ 6
6.	Start	2:0	+ 2
7.	Włókniarz	0:2	—22
8.	Polonia	0:2	—30
9.	Apator	0:2	—34
10.	Unia	0:4	—42

JERZY TEMPLIN

I liga rugby

Lechia wygrała ze Skrą Warszawa

Rugbiści gdańskiej **LECHII** zmierzyli się w kolejnym meczu I-ligowym na swoim stadionie z warszawską Skrą. **Wygrała Lechia 17:8 (11:4).** Punkty dla Lechii zdobyli: **Zieliński 5, Banaszek, Kołodziejczyk i Sambor po 4.** Lechia po w miarę wyrównanej pierwszej połowie, w drugiej uzyskała już wyraźniejszą przewagę.

W innych spotkaniach I-ligowych uzyskano wyniki: **Posnania — Orkan Sochaczew 9:4 (3:3), Budowlani Łódź — Budowlani Lublin 7:3 (7:0).** (rs)

Koszykarki Spójni wicemistrzyniami Polski

W piątek rozpoczął się w Krakowie ostatni z czterech finałowych turniejów ekstraklasy koszykówki kobiet.

W pierwszym piątkowym meczu koszykarki Wisły, zwycięzczyły Lecha 94:68 (33:34).

Ciekawy był drugi pojedynek **ŁKS — Spójnia. Do 30 minuty obydwa zespoły szły łeb w łeb" i dopiero dwa skuteczne strzały Gorzelanej pozwoliły Spójni uzyskać przewagę 4 pkt. W ostatnich 5 minutach gdańszczanki dysponujące lepszą kondycją i stosujące poprawną strefę w obronie wyraźnie zwiększyły przewagę i wygrały 70:52 (34:34). Najwięcej punktów dla Spójni zdobyły: Gorzelana 18, Michalak 14 i Bogdańska 12.**

W sobotę **Wisła** w decydującym o mistrzostwie meczu, pokonała **ŁKS 74:60 (43:32)** prezentując znacznie lepszą formę niż w poprzednich turniejach.

W drugim meczu w sobotę **Spójnia zwyciężyła Lecha 69:59 (32:23). Najwięcej punktów dla Spójni zdobyły: Bogdańska — 17 i Michalak 15**

W niedzielę zakończył się w Krakowie ostatni z czterech finałowych turniejów w koszykówce kobiet, po którym wytoniono mistrza Polski na rok 1981 Tytuł mistrzowski już w sobotę po zwycięstwie nad ŁKS, zapewniły sobie koszykarki Wisły. Niedzielne mecze w zasadzie nie miały już żadnego znaczenia, gdyż przy równej liczbie punktów Spójni Gdańsk i ŁKS wicemistrzostwo Polski przypadało gdańszczankom, które w bezpośrednich meczach z ŁKS legitymowały się korzystniejszą różnicą punktów.

Tak więc niedzielny pojedynek Wisły ze Spójnią, a więc aktualnymi mistrzyniami i wicemistrzyniami kraju miał charakter prestiżowy Zwycięsko z tego pojedynku wyszła Spójnia, ale aktualne mistrzynie grały wyraźnie rozluźnione. **Wynik 75:66 (38:32) dla Spójni.** Najwięcej punktów dla Spójni zdobyły Gorzelana 22 i Bogdańska 13; dla Wisły: Kosińska 22 i Jaworska 13.

W drugim niedzielnym meczu ŁKS pokonał Lecha 76:67 (32:36).

Krakowska Wisła wywalczyła tytuł mistrza Polski już po raz 14. Oto ostateczna tabela czołówki I ligi:

1. Wisła	23	7	53
2. Spójnia	22	8	52
3. ŁKS	21	9	51
4. Lech Poznań	13	17	43

(r.s.)

Sukces Bałtyku w Zabrzu

KATOWICE (inf. wł.). — Bardzo dobrze spisująca się w rozgrywkach I ligi piłkarskiej jedenastka **BAŁTYKU Gdynia** odniosła w ub. sobotę kolejne zwycięstwo, wygrywając w **Zabrzu** w obecności ok. 10 tys. widzów z tamtejszym **GÓRNIKIEM 1:0 (1:0).** Jedyną bramkę meczu zdobył **Adam Walczak** w 33 min.

Bałtyk wystąpił w składzie: **Zakrzewski, Melcer, Walczak, Gierszewski, Bemowski, Rzepka, Wachełko, Kędzia, Paździor, Zgutczyński** (od 55 min. **Sztuka), Cybulski** (od 77 min. **Małachowski).**

Mecz miał jakby dwie odsłony. W pierwszej części zespołem dyktującym przebieg wydarzeń był Bałtyk. Gdynianie tworzyli lepiej rozumiejący się kolektyw, byli szybsi od gospodarzy i stworzyli groźniejsze sytuacje podbramkowe. Swoją przewagę uwieńczyli bramką w 33 min., zdobytą przez **Walczaka** strzałem pod poprzeczkę z odległości ok. 25 m.

W II połowie obraz gry zmienił się. Do głosu doszli teraz gospodarze, stwarzając spore zagrożenie pod bramką Zakrzewskiego. Górnicy nie potrafili jednak wykorzystać wielu dogodnych sytuacji, w tym rzutu karnego podyktowanego za faul na Pałaszu. **Socha** strzelił technicznie za lekko i **Zakrzewski** zdołał piłkę obronić. W końcówce Górnik zerwał się jeszcze do rozpaczliwego szturmu, ale wszystko na co mógł się zdobyć, to strzał Pałasza w 88 min. w poprzeczkę.

(ko)

I liga piłkar

Górnik — Bałty
Lech — Wisła 2:0
ra — Zagłębie 2:1
ka — Ruch 1:1
— Motor 1:1 (0:0),
Widzew 0:1 (0:1),
Legia 1:1 (0:0),
— Zawisza 2:0 (0:

1. Widzew	30:1
2. Legia	27:1
3. Bałtyk	24:1
4. Wisła	21:1
5. Szombierki	21:1
6. Arka	20:2
7. Śląsk	20:2
8. Motor	19:2
9. Zawisza	19:2
10. ŁKS	18:2
11. Ruch	17:2
12. Stal	17:2
13. Lech	16:2
14. Górnik	15:2
15. Zagłębie	11:2
16. Odra	11:2

Rekord Polski R. Danielaka w turnieju ciężarowców

Z udziałem 88 zawodników z 31 klubów odbył się w specjalistycznej hali Stoczniowca w Gdańsku 3-dniowy, ogólnopolski turniej ciężarowców klas mistrzowskich.

W czasie zawodów padł jeden rekord Polski. Jego autorem stał się reprezentant **MRKS Elbląg Ryszard Danielak, który w dodatkowym podejściu uzyskał w rwaniu wynik do 100 kg rekordowy rezultat 166 kg (o 1 kg lepszy od poprzedniego rekordu). Próba ataku na 167,5 kg nie powiodła się.**

Natomiast najlepszy wynik w turnieju według punktowej tabeli przeliczeniowej osiągnął w dwuboju wagi 75 kg reprezentant Stoczniowca Gdańsk **Roman Wąsowski. Jego wynik 325 kg (ustępujący rekordowi Polski tylko o 2,5 kg) dał mu 588 pkt. Wąsowski atakował rekord Polski w podrzucie, ale ciężaru 183,5 kg tym razem jeszcze nie udźwignął.**

A oto zdobywcy czołowych miejsc w poszczególnych kategoriach wagowych i lokaty reprezentantów wybrzeżowych klubów:

52 kg: 1. I. Adamczyk (Okęcie W-wa) — 220 kg w dwuboju, 2. J. Cichy (Start Łódź) — 200 kg.

56 kg: 1. J. Matura (Górnik Siemianowice) — 240 kg, 2. J. Rotecki (Legia W-wa) — 235 kg.

60 kg: 1. M. Seweryn (HKS Szopienice) — 262,5 kg, 2. H. Szczęsniak (Odra M. Śląskie) — 250 kg, 5. Z. Mucha (Stoczniowiec) — 242,5 kg.

67,5 kg: 1. P. Mandra (Legia W-wa) — 295 kg, 2. M. Sachmaciński (Mazowia Ciechanów) — 290 kg, 10. R. Życzkowski (Stoczniowiec Gd.) — 265 kg, 11. J. Zając (Lechia Gdańsk) — 260 kg.

75 kg: 1. R. Wąsowski (Stoczniowiec Gd.) — 325 kg, 2. E. Kuliś (Agrokompleks Kętrzyn) — 320 kg.

82,5 kg: 1. A. Czerwonko (Legia W-wa) — 325 kg, 2. G. Podgruszeczki (Odra Opole) — 325 kg, 4. A. Ochmiński (MRKS Elbląg) — 315 kg, 14. J. Cygan (Lechia Gd.) — 265 kg.

90 kg: 1. A. Komar (LKS Olsztyn) — 355 kg, 2. P. Rabczewski (Mazowia Ciechanów) — 345 kg, 6. K. Marszałkowski (Flota Gdynia) — 332,5 kg.

Do 100 kg: 1. R. Danielak (MRKS Elbląg) — 360 kg, 2. K. Kęska (Chemik Police) — 350 kg, 4. J. Ittrich (Stoczniowiec Gd.) — 345 kg.

Powyżej 110 kg: 1. R. Skolimowski (Legia W-wa) — 385 kg, 2. T. Rutkowski (Odra Opole) — 375 kg.

Nie była obsadzona waga 110 kg.

(ko)

1:1 Arki z Ruchem

Dobrze mamy w pamięci dotychczasowe spotkania I-ligowe piłkarzy **ARKI z chorzowskim RUCHEM.** Trzeba jednak obiektywnie stwierdzić, że niedzielny pojedynek tych drużyn, należał do najsłabszych w historii tych drużyn. Mecz zakończył się **remisem 1:1 (0:0).** Bramki zdobyli dla Arki **Jacek Pietrzykowski** w 61 min.; dla Ruchu: **Ireneusz Malcher** w 76 min. Sędziował **Andrzej Libich** z Warszawy. Widzów ok. 12 tys. Żółta kartka: Bogusław Kaczmarek z Arki.

Zespoły wystąpiły w następujących składach:

ARKA: Żemojtel, Możejko, Szewczyk, Bieliński, Pietrzykowski, Dybicz (od 46 min. Klein), Miszewski, Kaczmarek, Korzepa, Korynt, Sobczyk (od 60 min. Makurat).

RUCH: Jojko, Malcher, Piechniczek, Jakubczyk, Wałet, Buncol, Lorens, Kajrys, Mikulski, Małnowicz (od 75 min. Wrona), Bąk (od 70 min. Grzybowski).

Jak już wspomnieliśmy na wstępie, dawno nie oglądaliśmy w Gdyni tak słabego meczu I-ligowego. **Praktycznie przez 90 minut Arka i Ruch oddały w sumie po jednym strzale na bramkę przeciwników, z obu też tych strzałów padły bramki.** Tak więc złośliwi mogliby powiedzieć, że skuteczność była u napastników w tym meczu 100-procentowa. Tyle, że te 100 procent to jak była mowa dwa strzały i dwie bramki, poza tym oba w wykonaniu obrońców.

Początkowo inicjatywę przejęli piłkarze Ruchu, szczególnie gdy zauważyli, że gospodarze przy braku w składzie swego „dyrygenta" **Janusza Kupcewicza,** grali jakby bez przekonania i wyraźnie chaotycznie. Kupcewicz ponownie musiał pauzować po kontuzji odniesionej w Łodzi w meczu z ŁKS. Inna rzecz, że ten utalentowany piłkarz ma wyjątkowe „szczęście" do kontuzji. Ponieważ obie defensywy grały dość pewnie, zaś ataki grały tak przejrzyście, że ułatwiały rozbijanie akcji — gra toczyła się przeważnie na środku pola, a gorętszych sytuacji podbramkowych było jak na lekarstwo, te zaś, które były zdecydowanie nie zasłużyły bramkarzom obu zespołów. Nic też dziwnego, że kiedy wreszcie padły dwa strzały do bramki, bramkarze byli tym trochę zaskoczeni.

Zarówno w Arce, jak i w Ruchu zawiodły drugie linie, tworząc w środku pola sporo chaosu, jak i ataki, które dla odmiany grały nie tylko chaotycznie i momentami kunktatorsko, ale też nie za często decydowały się na strzały, kiedy zaś wreszcie do strzałów dochodziło, omijały one z dala bramki przeciwników.

W Arce obok **Kupcewicza zabrakło też kontuzjowanych Bochentyna i Krzewickiego.** O ile bez tego pierwszego jakoś obrona sobie radziła, o tyle Krzewicki być może wniósłby więcej ożywienia do gry ataku Arki. Naturalnie przede wszystkim odczuwało się brak **Kupcewicza.**

W Ruchu w miarę pewnie grała cała obrona. Druga linia nie za dobrze, zwłaszcza obok dobrych mieli też słabsze momenty **Buncol i Kajrys.** W ataku **Małnowicz** w końcówce osłabł, a **Bąk** wykazał że będzie z niego jeszcze pociecha, ale na razie na trudniejsze mecze wyjazdowe jest jeszcze nierówny.

(st)

Czym ma się zająć OSiR?

O ośrodkach sportu i rekreacji słyszałem przeróżne opinie. Jedna z obiegowych mówi, że zajmują się wszystkim i niczym. Niektóre środowiska sugerują wręcz ich zlikwidowanie, gdyż jako zakłady budżetowe na rozrachunku własnym wyciskają tle się da pieniędzy z klubów sportowych wynajęta obiektów. Inne widzą w nich niepotrzebnego dublera w zakresie organizacji imprez rekreacyjnych, co powinno być domeną agencji TKKF. Natomiast zwolennicy istnienia i rozwoju ośrodków widzą w nich — w tych zapoległiwych — instytucje, dzięki którym utrzymywane są konserwowane obiekty oraz urządzenia. Widzą też w nich sojuszników w licznych poczynaniach na rzecz sportu masowego i rekreacji, w usługach w tej dziedzinie dla ludności. Zdania są bardzo podzielone i problem przydatności ośrodków oraz zakres ich funkcjonowania musiałby być przedmiotem oddzielnych, pogłębionych dociekań.

Ostatnio odwiedziłem jeden z ośrodków — **MOSiR w Pruszczu Gdańskim,** który znajduje się w sytuacji szczególnej. Powyłaniu w ub. roku rzeki Radunii dotknęła go powódź. Jej skutki odczuwa po dziś dzień. MOSiR buduje nieszczęsny stadion, o którym wypisano już przysłowiowe morze krytycznych uwag. Świadczy całokształt usług w zakresie sportu masowego i rekreacji i stale się... przechowalnią niektórych sekcji sportowych.

Musi spełniać te wszystkie role i funkcje, gdyż w 20-tysięcznym Pruszczu doszło do anormalnej, paradoksalnej sytuacji, zaniku klubowego życia sportowego. Wprawdzie istnieje tam Neptun, ale jest to specjalistyczny klub żeglarski, chlubiący się zresztą osiadaniem olimpijczyka Wojtasa. Likwidacji uległa natomiast wielosekcyjny klub Radunia. Powód — bardzo prozaiczny i znutny — brak funduszów nie tyle już nawet na działalność, ile na egzystencję i przetrwanie, mimo iż w Pruszczu działa wiele zakładów, które jednak w większości odnrowa dzają podobno swe środki do pozapruszczańskich central. W tej sytuacji mimo tworzenia MKS, jedyną deską ratunku pozostał na razie MOSiR. Przejął z Raduni sekcję szachową, troszczy się, oczywiście z konieczności, o los pozostałych, choć piłki nożnej nie uratował. — Przestała istnieć nie tylko ze względu na brak środków finansowych, ale także z powodu braku jakiegokolwiek boiska w Pruszczu (stare nie nadaje się do użytku, a nowe jeszcze nie gotowe, o czym później).

Nie można pruszczańskiemu ośrodkowi odmówić rzutkości i inicjatywy. Stara się usilnie gdzie tylko się da, zachęcać miejscowe społeczeństwo, a zwłaszcza zakłady pracy do korzystania z różnych form sportu masowego i rekreacji. Organizuje imprezy sportowe na zlecenie (spartakiady, turnieje) oraz imprezy własne. W zakresie turystyki przeprowadza wycieczki albo pośredniczy w ich załatwianiu, nawet zagranicznych (akwizycja), załatwia kuligi, spływy kajakowe, obozy wędrowne i obozy połączone z nauką jazdy konnej. Świadczy usługi w zakresie gimnastyki odchudzającej dla pań i panów, kursów karate, nauki pływania dla dzieci i młodzieży oraz dorosłych, organizacji sportowych obozów letnich i zimowych szkoleń, zjazdów, wynajmu basenu, prowadzenia wypożyczalni sprzętu sportowo - turystycznego itp.

Zapobiegliwość i prężność MOSiR musi zresztą wykazywać, gdyż inaczej nie wykonałby planu obrotów. A ten w 1980 r. wyniósł dla niego ok. 3,5 mln zł. Na skutek znanych napięć społecznych MOSiR nie udało się wykonać założonego planu i mimo pomocnej dotacji, zamknął rok ujemnym saldem ok. 200 tys. zł. „W styczniu byliśmy w związku z tym kłopoty z wypłatą dla pracowników" — wspomina główna księgowa **Danuta Zarzycka.**

MOSiR w Pruszczu dysponuje ładnie położonym tuż nad rzeką Radunią polem kempingowym, które podobnie jak parking zamierza rozbudować i wyposażyć dwie wiaty. Nie opodal kompingu jest mała, wielofunkcyjne boisko asfaltowe, na którym można pograć w tenisa bądź w siatkówkę. Przy SP nr 3 ośrodek posiada krytą pływalnię. Różnie bywało ze stopniem jej wykorzystania. Był czas, że MOSiR wysyłał apel za apelem do miejscowych środowisk (zakładów), by korzystały z basenu, który świecił pustką. Trzeba, ożenić się zgodzę zaledwie 20—30 proc. Obecnie sytuacja się poprawiła. W styczniu i lutym br. obłożenie sięgało ok. 80 proc. Remontu bądź wymiany wymagają stare urządzenia w kotłowni, bardzo ciężko było je zdobyczem opału.

Stadion. Jak oświadczył odpowiedzialny za sprawy inwestycji Jan Milan, największym nieszczęściem w problemie budowanego od 1977 r. nowego stadionu był i jest brak gene ralnego wykonawcy robót. Nikt, żadne przedsiębiorstwo nie chciało przyjąć tej roli. Plecy miał być oddana za ułamek żytku w 1982 r. Ziemia (2,5 m sześc.) została nawieziona głównie z wyrobiska w Żarnowcu. Obecnie trzeba ją rozpiąć i spychaczami i następnie zasiać trawę. Drenaż został wykonany wcześniej, prace wodno - kanalizacyjne również. Wykonane mają zostać trybuny na 3,5 tys. widzów. Są jednak okuże kłopoty ze znalezieniem firmy, która zmontowałaby siedziska (elementy są zrobione). Do tej pory na obiekcie przerobiono 2,6 mln zł. Jest jeszcze zabezpieczenie finansowe na przerób 1,3 mln zł, natomiast brak pokrycia na planowany jeszcze dalszy przerób 1,2 mln zł. W perspektywie stadion ma okalać 8-torowa bieżnia żużlowa. Trzeba warto wspomnieć, że kiedyś w Pruszczu królowała lekkoatletyka.

Chcemy wierzyć, że w przeciwieństwie do poprzedniego stanowiska zarządu, prace przy budowie nowego stadionu przebiegać będą obecnie szybciej.

PAWEŁ KOWALSKI

W I lidze męskiej „7"

3 punkty Wybrzeża z Pogonią i 2 przegrane Spójni w Mielcu

Piłkarze ręczni **WYBRZEŻA** byli bardzo bliscy zdobycia pozycji samodzielnego lidera I-ligowej tabeli. Niestety gdańscy gwardziści w sobotę zremisowali w Szczecinie z Pogonią 27:27 (16:12), a najwięcej bramek dla Wybrzeża zdobyli: Waszkiewicz 13, Wenta 6 i Urbanowicz 4. W niedzielnym rewanżu Wybrzeże wygrało już zdecydowanie 29:21 (14:13), zdobywając najwięcej bramek przez: Waszkiewicza 19, Panasa i Wentę po 5 i Popielarskiego 4

Tymczasem najgroźniejszy rywal gdańszczan do tytułu mistrzowskiego — krakowski Hutnik też stracił w sobotę punkt w Łodzi remisując z Anilaną 18:18 (11:10), w niedzielę zaś wygrał dopiero z trudem 23:22 (13:10).

Tymczasem drużyna **SPÓJNI** straciła w Mielcu ze Stalą komplet punktów przegrywając w sobotę 25:29 (12:16), a najwięcej punktów dla Spójni zdobył Ciesielski 11 oraz w niedzielę 21:29 (8:15), a najwięcej bramek zdobył Bilski 12 i Gruszkiewicz 3.

W pozostałych spotkaniach uzyskano wyniki: **Śląsk Wrocław — Korona Kielce 26:25 (14:14) i 22:20 (11:11), Pogoń Szczecin — Grunwald Poznań 23:23 (12:11) i 23:25 (10:12).**

1. Hutnik	41:11	894—571
2. Wybrzeże	41:11	788—693
3. Śląsk	33:19	736—675
4. Anilana	30:22	597—577
5. Grunwald	28:24	883—867
6. Pogoń Z.	25:27	826—816
7. Pogoń Sz.	20:32	655—732
8. Stal	18:34	636—692
9. Korona	17:35	629—670
10. Spójnia	7:45	603—713

(RS)

21 gdańszczan i 8 elblążan w finałach VIII OSM w zapasach

Na matach w hali Spójni we Wrzeszczu odbyły się w niedzielę eliminacje strefowe do VIII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w zapasach w stylu klasycznym. Przez maty przewinęło się 70 zapaśników z okręgów: elbląskiego, słupskiego, gdańskiego bydgoskiego i poznańskiego. Miło nam donieść, że do finałów VIII OSM zakwalifikowało się 21 gdańszczan i 8 elblążan.

Najładniejszą walkę stoczyli przedstawiciele wagi do 70 kg (w której **Ryszard Meyer** (Spójnia) wypunktował 5-ć swego kolegę klubowego **Dariusza Strzeleckiego.**

A oto ci, którzy zakwalifikowali się do finałów VIII OSM, która odbędzie się od 27—30 bieżącego miesiąca na matach Olsztyna: **do 42 kg** — 1. Marian Pauls (Morena), 2. Mieczysław Chodara (Żuławy), **do 45 kg** — 1. Paweł Kosiński (Olimpia), 2. Waldemar Ciszek (Żuławy), **do 48 kg** — 1. Grzegorz Górski (Spójnia), 2. Zdzisław Chodara (Żuławy), **do 52 kg** — 1. Stanisław Wanke (Morena), 2. Wojciech Wybraniak (Morena), **do 56 kg** — 1. Andrzej Rybak (Czarni Bałkan), 2. Marek Matusiak (Żuławy), **do 60 kg** — 1. Zbigniew Bałicki (Spójnia), 2. Kazimierz Sznicer (Olimpia), **do 65 kg** — 1. Leszek Hallmann, 2. Ryszard Kapelusz (obaj Spójnia), **do 70 kg** — 1. Ryszard Meyer, 2. Dariusz Strzelecki (obaj Spójnia), **do 75 kg** — 1. Dariusz Gardocki, 2. Bogdan Mielnik (obaj Spójnia) **do 81 kg** — 1. Andrzej Wroński (Morena), 2. Mirosław Mamelski (Cartusia) **do 87 kg** — 1. Adam Maciejewski (Spójnia), 2. Marian Pryczkowski (Cartusia), **+87 kg** — 1. Grzegorz Ogniewski (Spójnia) 2. Grzegorz Mazurkiewicz (Żuławy). Klasyfikacja zespołowa: **1. Spójnia Gdańsk — 191 pkt., 2. Żuławy N. Dwór Gd. — 73 pkt., 3. Morena Żukowo — 62 pkt., 4. Czarni Nakło — 42 pkt., 5. Olimpia Elbląg — 31 pkt., 6. Cartusia — 20 pkt., 7. Cybina Poznań — 19 pkt., 8. Jantar Ustka — 12 pkt.**

* * *

Na podstawie ogólnopolskich zawodów klasyfikacyjnych do finału VIII OSM zakwalifikowali się następujący zawodnicy: **Ryszard Biryło, Krzysztof Pfeiffer** (obaj Spójnia), **Radosław Turkot** (Cartusia), **Andrzej Kobiela** (Morena), **Roman Bielak** (Żuławy) i **Edmund Godlewski** (Olimpia).

(M. BEGG.)

Malta - NRD 1:2

W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata — 1982, w grupie VII, **MALTA** przegrała na stadionie „Gzira" w Ta Valetta z reprezentacją NRD 1:2 (1:2), bramki strzelili: dla Malty — **Fabbri** w 11 min., dla NRD — Schnuphase w 21 min. z rzutu karnego oraz **Haefner** w 44 min.

Był to drugi mecz w grupie VII. W pierwszym spotkaniu, rozegranym 7 grudnia ub. roku, Malta przegrała na „Gzira" z Polską 0:2. Tak więc w tabeli prowadzą Polacy.

Tabela grupy VII

1. Polska	2:0	2—0
2. NRD	2:0	2—1
3. Malta	0:4	1—4

Kolejne mecze: 2 maja: Polska — NRD, 10 października: NRD — Polska, 11 listopada: NRD — Malta 15 listopada: Polska — Malta.

W derbach Gdańska

2:1 dla Stoczniowca

Rozegrane w ub. sobotę na stadionie przy ul. Traugutta II-ligowe derby piłkarskie Gdańska **LECHIA — STOCZNIOWIEC** przyniosły sukces jedenastce Stoczniowca 2:1 (0:1). Bramki zdobyli dla Lechii **Zdzisław Puszkarz,** w 27 min. dla Stoczniowca **Zbigniew Orłowski** w 49 min. i **Mirosław Jaworski** w 76 min. Sędziował **Grzegorz Rek** z Gdańska. Widzów 4 tys.

LECHIA: Głąbiński, Kulwicki, Makowski, Gawara, Krystyniak, Kierno, Studzizba, Erlich, Salach, Puszkarz (od 71 min. Kowalski), Klinger (od 38 min. Raczyński).

STOCZNIOWIEC: Tabor, Szmal, Brodowski (od 46 min. Śmiglin), Kulesza, Ambroziak, M. Cirkowski, A. Fijarczyk, Orłowski (od 84 min. Goryszewski), Jaworski, Kaczmarek, Modzelik.

Żółtą kartkę otrzymał Ambroziak.

Derby rządzą się zazwyczaj swoistymi prawami i można się było spodziewać każdego rozstrzygnięcia. Niemniej wiele większe szanse dawano Lechii. Nie tyle ze względu na wyższą w tabeli lokatę, ile na bardzo osłabiony skład przeciwnika. W Stoczniowcu na skutek otrzymanych upomnień żółtych kartek lub kontuzji, nie wystąpili czterej doświadczeni zawodnicy podstawowego składu: **Kulik, Frenkiel, Wenerski i W. Cirkowski,** a w Lechii jedynie **Majcher.**

Pierwsza faza meczu zapowiadała zwycięstwo biało-zielonych. Lechia przejęła z miejsca inicjatywę i pod bramką Tabora raz po raz dochodziło do gorących spięć. Schowany za podwójną gardą Stoczniowiec popełniał liczne błędy w obronie, czego nie potrafiła jednak Lechia wykorzystać. Biało-zieloni seryjnie marnowali bardzo dogodne okazje, wykazując wielką nieporadność i brak sprytu pod bramką przeciwnika.

Jedynie **Puszkarz** był w Lechii jasnym punktem, popisywał się mocnymi strzałami i dokładnymi podaniami. Właściwie połowa była pojedynkiem między nim i bramkarzem Stoczniowca **Taborem.** Ten drugi miał także swój bardzo dobry dzień i popisał się piękną obroną soczystych strzałów Puszkarza. Skapitulował tylko raz, po ślaskim strzale Puszkarza nie do obrony z pola karnego w prawy róg.

Tę pierwszą odsłonę Lechia mogła wygrać wysoko, jednak — jak już wspomniałem — na skutek ślamazarności i indolencji swoich zawodników linii ofensywnej skończyło się skromnie na jednej bramce zamiast trzech, czterech.

W II połowie Stoczniowiec nie grał już tak bojaźliwie, odpowiadał coraz śmielszymi atakami, przez co mecz stał się ciekawszy. Wysiłek ambitnych stoczniowców został nagrodzony najpierw w 49 min., kiedy to Orłowski z bliska — po rogu — Wyrównał na 1:1 i w 76 min., gdy Jaworski rzadko spotykanym strzałem z odległości omal 40 m pod poprzeczkę podwyższył na 2:1. Strzał był precyzyjnej marki, ale każdy dobrze wyszkolony bramkarz z refleksem poradził by sobie z tą piłką. Każdy tylko nie Głąbiński, który nie po raz pierwszy dał się niczym nowicjusz zaskoczyć.

Obie drużyny miały jeszcze okazje do zmiany wyniku, ale Lechia, podobnie jak w lowie, marnowała niejsze a dwa strzały **Fijarczyka** więc) nieznacznie mke Lechii.

W Lechii na wyróżnienie służył jedynie Puszkarz, cił boisko po koniec Stoczniowcu na tytuły zasłużyli — mum — **Tabor, M. Cirkowski** i Jaworski, szyła się też grze jedenaste młodzieżowej.

II liga piłka

Grupa

GKS Katowice
0:0, Gwardia K.
tal 2:0 (0:0), Wisła
ROW 1:2 (0:0),
Stoczniowiec 1:3
głębie Wlb. —
(0:0), Stal Stoczni
pia 0:0, Moto —
Arkonia — Górnik
(1:1).

1. Piast	
2. Pogoń	
3. Stocznia	
4. Stilon	
5. Lechia	
6. ROW	
7. Stoczniowiec	
8. Zagłębie	
9. Wisła	
10. Olimpia	
11. GKS	
12. Górnik	
13. Gwardia K.	
14. Arkonia	
15. Moto	
16. Kryształ	

Grupa

Górnik Knurów
1:1 (1:0), GKS
Stal St. W. 2:0
kitni — Ursus 0:1
nik — Resovia
Broń — Radomiak
Stal Rz. — Cra
(3:0), Gwardia W
lonia 2:0 (1:0),
— Conradia 1:2

1. Gwardia W.	
2. Tychy	
3. Hutnik	
4. Stal Rz.	
5. Resovia	
6. Błękitni	
7. Polonia	
8. Górnik Kn.	
9. Cracovia	
10. Radomiak	
11. Stal St. W.	
12. Broń	
13. Jagiellonia	
14. Conradia	
15. Star	
16. Ursus	

III liga piłkarsk

GRUPA I

Wisła Tczew — Chemik Bydgoszcz 0:0, Wisła przeważała, ale wszystkie jej akcje rwały się przed polem karnym dobrze broniącego się przeciwnika. Skład Wisły: Stolc, Ortman, Kurowski, Prośniewski, Cylka, Bork (Tarasiewicz), Pierścicki, Kotas (Zwiernik, Kowalczyk, Jankowski (Jakubiak).

Gedania Gdańsk — Mieszko Gniezno 0:0. Gra była wyrównana, wynik sprawiedliwy. Skład Gedanii: Górnik, Czajka, Tymiński, Szałatyński, Dąbrowski, Król (Kozakowski), Gronowski Bebak (Groth), Gos, Turzyński, Szczepański.

Celuloza Kostrzyn — MRKS Gdańsk 2:0 (0:0). Obie bramki zdobył dla Celulozy wprowadzony do gry 20 min. przed końcem meczu Wachoj (w 75 i 82 min.). 3 min przed końcem MRKS nie wykorzystał rzutu karnego.

Pozostałe wyniki grupy I: **Polonia Bdg. — Warta Poznań 2:1 (1:0), Dozamet Nowa Sól — Lechia Z. Góra 2:1 (2:1), Błękitni Stargard — Polonia Piła 2:0 (0:0), Czarni Słupsk — Gryf Słupsk 1:2 (1:0).**

1. Błękitni	22:10	15— 5
2. Gryf	21: 9	25—11
3. Dozamet	19:13	21—20
4. Polonia B	19:13	22—22
5. Mieszko	18:14	23—18
6. Celuloza	17:15	19—14
7. Warta	17:15	21—18
8. Wisła		
9. Lechia		
10. MRKS		
11. Polonia P.		
12. Stal		
13. Chemik		
14. Gedania		

GRUPA II

Pomorzanin Toruń — Polonia Elbląg 1:1 (1:0), dla Pomorzanina: Chmielecki w 12 min., na: Spychalski morzanin przewagę wy. Po uzyskaniu inicjatywę przejęli Pozostałe wyniki: **Hutnik Warszawa — Warszawa 0:1 (0:0), Pah. — Gwardia 2:0 (1:0), Gwardia Boruta Zgierz 0:1 nia Warszawa — szyn 1:1 (0:0), wa — Unia Skierniewice (1:0), Mazur Ełk — walki 1:1 (1:1).**

1. Polonia	
2. Olimpia	
3. Gwardia Szcz.	
4. Włókniarz	
3. Stomil	
6. Wigry	
7. AZS Warszawa	
8. Polonez	
9. Unia	
10. Hutnik	
11. Mazur	
12. Pomorzanin	
13. Boruta	
14. Gwardia B.	

Ts toto

I losowanie
17, 21, 31, 35, 39, 41, dod. 11
II losowanie
9, 19, 28, 33, 43, 47
Końcówka banderoli: 7701

60 lat gdańskiego AZS (1)

**W 1981 roku gdański AZS obchodzi 60-